POGODA
Dzisiaj będzie pochmurnie i spodziewany jest deszcz, albo śnieg, stopniowo opadająca temperatura, wiatry północne od 15 do 25 mil na godzinę.
Jutro słonecznie, najwyższa temperatura do 25 F (—4 C).
Wschód słońca o godzinie 6:49 rano, zachód o godz. 4:25 po poł.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 23 listopada — Klemensa i Felicyta.
Jutro środa, 24 listopada — Jana i Flory.
Pojutrze czwartek, 25 listopada — Dzień Dziękczynienia; Erazma i Katarzyny.

No. 226 Rok (Vol.) LXXV | CHICAGO, IL, Wtorek, 23 Listopada (November 23), 1982 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

REAGAN APELUJE DO SOWIETÓW

Grupy Wojska Kontrolują Kraj

Zjazd Kardynałów w Rzymie

Watykan (UPI) — Papież Jan Paweł II wezwał do Watykanu 120 kardynałów, którzy wezmą udział w 4-dniowych tajnych naradach. Tematem rozmów będą proponowane reformy kościelne oraz problemy finansowe Watykanu — zagadnienie niezwykle kontrowersyjne, jakie zaistniało po upadku owianego skandalem banku Ambrosiano.

W dniu dzisiejszym Ojciec Św. będzie przewodniczyć pierwszej sesji obrad z udziałem 120 kardynałów.

Składająca się z 15 kardynałów specjalna komisja, przypuszczalnie złoży zebranym sprawozdanie z sytuacji finansowej Stolicy Apostolskiej. Posiedzenie komisji zakończyło się w sobotę. Jeden z jej członków, amerykański kardynał John Król z Filadelfii, oświadczył, że mianowany przez Watykan złożony z trzech rzeczoznawców zespół, orzekł, iż Bank Watykański nie ponosi odpowiedzialności za upadek banku Ambrosiano.

Bush Zakończył Podróż Afrykańską

Kinszasa, Zair (UPI) — Wiceprezydent George Bush oświadczył w poniedziałek, że rozmowy z prezydentem Zairu Mobutu Sese Seko koncentrować się będą na temacie dalszego rozwoju tego państwa afrykańskiego, które otrzymało w czasie 22 lat swojej niepodległości ponad $621 mln od Stanów Zjednoczonych.

Po przylocie na międzynarodowe lotnisko w Zairze Bush stwierdził także, że oczekuje przeprowadzenia z władzami Zairu w duchu wzajmnej szczerości rozmów na temat zarówno rozwoju ekonomicznego jak i bezpieczeństwa zewnętrzengo.

Podobnie jak inne państwa afrykańskie, rząd Zairu reprezentuje sprzeczne stanowisko w stosunku do propozycji amerykańskiej połączenia sprawy wycofania wojsk południowoafrykańskich z Namibii z jednoczesnym wycofaniem 20,000 żołnierzy kubańskich z Angoli.

Zair został dotknięty w ostatnim czasie dość znacznie światową recesją. Odbiło się to szczególnie na przemyśle miedziowym, który jest największym źródłem dewiz dla Zairu. Jak wiadomo ostatnio znacznie spadły na rynku światowym ceny miedzi, jak również innych minerałów, których dostawcą jest m.in. Zair. Kryzys gospodarki tego państwa afrykańskiego spowodował, iż władze finansowe nie były w stanie w tym roku dokonać płatności przypadających z tytułu zaciągniętych przez Zair pożyczek w bankach światowych.

Uprzednio w niedzielę w czasie konferencji prasowej w Nairobi — Bush bronił strategii "konstruktywnego zaangażowania w stosunkach z Południową Afryką, stwierdzając, iż przyjaźń z Pretorią wcale nie oznacza poparcia dla apartheidu.

Zair był ostatnim przystankiem w oficjalnej podróży Busha po krajach afrykańskich, która to podróż została przerwana z powodu wyjazdu Busha na uroczystości pogrzebowe do Moskwy.

Ceny Detaliczne Wzrosły w Październiku o 0.5 Proc.

Washinton (UPI) — Wskutek wzrastających kosztów komornego oraz paliwa do ogrzewania domów, zanotowano w ciągu października nieznaczny, albowiem wynoszący 0.5%, wzrost cen detalicznych. Dept. Pracy podaje, że wzrost inflacji — na przestrzeni pierwszych 10 miesięcy roku — miał przebieg raczej łagodny, albowiem wyniósł zadledwie 4.1%.

Wałęsa Szykuje "Nową Strategię" Wobec Reżymu

Rzekomo Chce Pozbyć Się Doradców z KOR-u

Warszawa (UPI) — Reżym stanu wojennego wydał rozkazy armii, aby jej zespoły inspekcyjne wyruszyły na teren województw w celu zbadania sytuacji i nastrojów społeczeństwa.

Jednocześnie istnieją informacje, że Lech Wałęsa odbywa narady w nadziei, że "Solidarność" może być wznowiona. N.Y. Times doniósł, że Wałęsa, po zwolnieniu z internowania, spotkał się w swoim mieszkaniu w Gdańsku z "współtowarzyszami" "Solidarności." Pismo powołało się na informacje osoby, która uczestniczyła w naradach.

Informator korespondenta N.Y. Times wyraził opinię, że Wałęsa podejmuje próby rozwinięcia nowej strategii dla wyjętej spod prawa organizacji związków zawodowych. Miałoby to polegać na robieniu pewnych ustępstw na rzecz rządu wojskowego, jak też na unikaniu daw-

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Program Naprawy Dróg Ma Szanse Na Zatwierdzenie

Washington. (UPI)—Marszałek Izby Thomas O'Neill, oraz przywódca republikanów w Senacie, Howard Baker, wspólnie zamierzają doprowadzić do zatwierdzenia jeszcze w tej sesji Kongresu planu naprawy dróg i mostów, dającego zatrudnienie setkom tysięcy ludzi.

Program ten byłby finansowany z dochodów z dodatkowego podatku federalnego od benzyny wysokości 5¢ od jednego galona.

Zarówno marszałek, jak Baker, wyrazili przekonanie, że prez. Reagan poprze ich plan.

Zdobyte dzięki podwyżce podatku fundusze (nie podnoszonego od 1959 roku), przyniosłyby $5.5 mld rocznie, z czego $4.4 mld. przeznaczono by na rekonstrukcję już istniejących dróg a pozostałą sumę na rozbudowę środków komunikacji publicznej.

Sen. Baker powiedział, że przed upływem obecnej sesji, Kongres będzie próbował zatwierdzić większość ustaw o przyznawaniu funduszy oraz tzw. inicjatywę karaibską prez. Reagana. Baker dał jednak do zrozumienia, że ustawodawcy nie będą spieszyć się z zaakceptowaniem propozycji Reagana o przyspieszeniu terminu cięć podatkowych.

Burze i Tornado w Arkansas

(UPI) — Nad stanem Arkansas przeszły wiatry wiejące z szybkością 60 mil na godzinę oraz uderzył grad wielkości piłeczek golfowych. W pobliżu Dallas, zanotowano tornado, które nadciągnęło — poprzedzając zbliżającą się falę chłodnego powietrza.

Na pasie startowym lotniska w Little Rock wpadł w poślizg samolot pasażerski linii American. Samolot lądował w czasie trwającej tu burzy. Obeszło się bez ofiar.

Nad szerokim obszarem kraju, rozciągającym się od górnej części Kotliny Ohio, poprzez Krainę Wielkich Jezior, aż po Nową Anglię, przeszły deszcze. Nad środkowym obszarem wybrzeża atlantyckiego oraz w górach Appalachy, zalega gęsta mgła.

Porywiste wiatry przyniosły z sobą ochłodzenie. Chłody notowane są w całym środkowym rejonie kraju, od Krainy Wielkich Jezior, aż po Teksas.

W południ. zachodniej Minnesocie spadło 7 cali śniegu.

BONN. — 19 listopada uchodźcy sowieccy, którzy zmuszani byli do pracy przy budowie sowieckiego gazociągu, zwołali konferencję prasową. Od prawej siedzą: Machmet Kulmagambetow, Victor Gasko, Michal Makarenko i David Paustian. Opowiadali oni o straszliwych warunkach, w jakich przebywają więźniowie pracujący przy budowie tego gazociągu. (UPI)

Delegaci U.S. Zabiegają o Wolny Handel

Genewa (UPI) — Prowadzący tu rokowania handlowe przedstawiciele amerykańskiego świata handlu, z reprezentantem rządowym Williamem E. Block'iem na czele, oświadczyli, że istnieje potrzeba zniesienia barier zapobiegawczych, co przyczyni się w rezultacie do przyspieszenia poprawy sytuacji ekonomicznej, jak i do zapobiegnięcia wojnie handlowej w skali globalnej.

W skład delegacji amerykańskiej wchodzą również kongresmani. Konferencja potrwa cztery dni. Przedstawiciele Izby kongresowej ostrzegli, że "podejmą odpowiednie kroki" odwetowe — w wypadku, jeśli inne kraje będą nadal czynić trudności wymierzone przeciw amerykańskiemu eksportowi towarów.

Poniedziałkowa i wtorkowa sesja ograniczona była do załatwienia spraw rutynowych na szczeblu ambasadorskim. W skład konferencji wchodzą przedstawiciele 88 państw, reprezentujących 85 proc. ogółu handlu światowego.

Sen. Mack Mattingly, R. Ga., powiedział, że Kongres "będzie zwalczał ogień, ogniem," tak długo dopóki nie będzie wprowadzony naprawdę wolny system uprawiania w świecie handlu.

Powiedzenie to odnosi się przede wszystkim do państw europejskich, których wiele subsydiuje eksport swych towarów.

Wzrost Konsumpcji Papierosów

Washington (UPI) — Mimo ostrzeżeń lekarzy i kampanii prowadzonych przez organizacje oraz agencje zdrowia wskazujących na szkodliwość tytoniu, w 1980 roku sprzedaż papierosów osiągnęła rekordowo wysoki poziom. Federalna Komisja Handlowa poinformowała, że w roku tym sprzedano 628.2 mld. papierosów, a przeciętny palacz spalał dziennie ponad 30 papierosów, czyli 11,633 rocznie.

W tym czasie kompanie tytoniowe wydały na reklamę swych produktów $1 mld. Największym powodzeniem cieszyły się papierosy z filtrem, stanowiące 92% całej sprzedaży.

Bezrobocie Wśród Grup Mniejszości

Washington. (UPI) — Federalna Komisja Praw Obywatelskich stwierdziła, że liczba zatrudnionych Murzynów, osób pochodzenia latyńskiego, oraz kobiet, jest niewspółmiernie mała w stosunku do ich ilości. O wiele mniejsza, niż białych mężczyzn. Wiele osób z tej kategorii pozostaje bez pracy.

Awans Byłego Dygnitarza KGB

Moskwa (UPI) — Najwyższa Rada państwa ZSRR mianowała we wtorek Juri Andropowa członkiem swego prezydium.

Fakt ten wydaje się wskazywać na to, że Andropow objąć może wkrótce stanowisko szefa państwa. Jedenaście dni wcześniej został on wybrany sekretarzem generalnym Sowieckiej Partii Komunistycznej.

Jednocześnie agencja TASS podała do wiadomości, że były długoletni wysoki dygnitarz tajnej policji KGB, 59-letni Gaydar Aliejew, mianowany został na miejsce Andreja Kirilenki — członkiem Politbiura. Kirilenko, który zasiadał w Politbiurze przez 20 lat, uważany był kiedyś za następcę Breżniewa.

W dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie Komitetu Centralnego Partii, na którym zarówno ogłoszono przyjęcie Aliejewa, jak i podano wiadomość o ustąpieniu "ze względów zdrowotnych" Kirilenki.

Na tym samym posiedzeniu szef partii komunistycznej na okręg moskiewski, Wiktor Gruszin, przedłożył nazwisko Andropowa jako kandydata na stanowisko prezydenta ZSSR. Jeśli uda się Andropowi objąć również i ten urząd, to osiągnie on w ciągu jedenastu dni więcej, niż jego poprzednik w ciągu 12 lat. Na razie nie wiadomo, kiedy prezydium przeprowadzi głosowanie w sprawie wyboru prezydenta.

Wśród zebranych członków Politbiura znajdował się liczący lat 83 Arvid Pelshe, o którym krążyły pogłoski, że jest poważnie chory, bądź nawet nie żyje.

Fakt mianowania na członka Politbiura 59-letniego Aliejewa świadczy o tym, że Andropow będzie dążyć do wymienienia dotychczasowej kadry przedstawicielami młodszego pokolenia. W skład prezydium wchodzi 39 osób. Najwyższa Rada uważana jest za odpowiednik parlamentu.

Aliejew jest przewodniczącym partii w republice Azerbejdżańskiej.

Japończycy Wybierają Nowego Premiera

Tokio (UPI) — Członkowie rządzącej partii japońskej przeprowadzili w poniedziałek głosowanie w sprawie wyboru nowego premiera — następcy Zenko Suzuki, który podał się do dymisji. Sondaże wykazały, iż jest niemal pewne, że zwycięzcą okaże się zalecający rozbudowę japońskich sił zbrojnych Yashuhiro Nakasone.

W głosowaniu wzięło udział 90 proc. 1.04 mln. członków partii. Wybory przeprowadzane są w skali krajowej. Nakasone wysunął się zdecydowanie do przodu — przed trzema innymi kandydatami rządzącej partii Liberalno-Demokratycznej.

Percy Apeluje o Przedłużenie Wiz Polakom

Washington (ST) — Przewodniczący senackiego Komitetu Spraw Zagranicznych, sen. Charles Percy (R.-Ill.), uważa, że Polacy, którzy przybyli tu przed wprowadzeniem stanu wojennego w Polsce, powinni dostać prawo do pobytu na terenie Stanów Zjednoczonych na dodatkowe pół roku.

W poniedziałek sen. Percy wystosował w tej sprawie apel do Departamentu Stanu i Biura Imigracyjnego, podkreślając, że sytuacja w Polsce nadal nie jest ustabilizowana i że nawet zniesienie stanu wojennego nie będzie jednoznaczne z likwidacją problemów z jakimi mogą się spotkać po powrocie do kraju.

Wizy dla Polaków przedłużono w czerwcu. Jeśli zostanie utrzymany ten przepis, ludziom tym grozi deportacja już 31 grudnia.

Obliczono, że na terenie Stanów, zwłaszcza w Illinois mieszka około 20,000 polskich obywateli, którzy przybyli tu z wizami turystycznymi.

O sprawę tę zabiegał prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i Związku Narodowego Polskiego, Alojzy Mazewski, który w rozmowach z przedstawicielami rządu podkreślał niepokój swych rodaków o powrót do kraju, gdzie nadal panują zaognione, niepewne stosunki.

Sen. Percy wystosował swój apel do sekretarza stanu George'a Shultza oraz prokuratora generalnego Williama French Smitha.

Milicjant Porywaczem Samolotu LOT-u

Berlin (UPI) — Milicjant, który w ostatniej chwili został przydzielony, jako trzeci strażnik do lotu krajowego na trasie Wrocław-Warszawa-Gdańsk, — potraktował to, — jako uśmiech fortuny i przy pomocy pistoletu służbowego, skierował samolot na zachodnioberlińskie lotnisko Tempelhof.

Gdy samolot AN-24 wraz z 31 pasażerami wylądował szczęśliwie w Berlinie Zachodnim, rozradowany milicjant wyskoczył z samolotu oddając sześć strzałów w powietrze — wyskakując jednakże z samolotu skręcił nogę.

Władze amerykańskie zabrały milicjanta-porywacza do punktu lekarskiego, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy, po czym odprowadzono go do aresztu. Czeka go obecnie rozprawa sądowa.

Władze lotniska Tempelhof zaczynają powoli przyzwyczajać się do nadprogramowych wizyt polskich samolotów pasażerskich. Jest to już bowiem trzeci polski samolot pasażerski, jaki został skierowany przez porywaczy na Templehof od czasu wprowadzenia stanu wojennego, oraz dziewiąty już przypadek od 1969 roku.

Philip Habib Konferuje w Damaszku

(UPI) — Specjalny wysłannik Stanów Zjednoczonych Philip Habib przybył do Damaszku, gdzie spotkał się z syryjskim ministerm spraw zagranicznych Abdel Halimem Khaddam'em. Tematem rozmowy była sprawa wycofania wojsk obcych z Libanu. Jednocześnie krążą pogłoski, że Syria wysłała do Libanu baterię rakiet typu SAM-6.

W Jerozolimie premier Izraela Menachem Begin odbył spotkanie z b. sekretarzem stanu Alexandrem Haigiem i zakończył jednocześnie trwający tydzień okres żałoby po zmarłej żonie, Alizie.

Haig otrzymał honorowy stopień na Uniw. im. Ben Guriona.

Podkreśla Konieczność Rozbudowy Sił US

Wyjaśnia Zasady Swej Polityki Zbrojeniowej

Washington (ST, UPI) — Wczoraj prez. Reagan wszczął kampanię w obronie swej polityki zbrojeniowej i zwrócił się do Zw. Sowieckiego o zgodę na podjęcie kilku podstawowych kroków, celem zredukowania ryzyka przypadkowego rozpętania wojny nuklearnej.

W przemówieniu transmitowanym przez wszystkie główne stacje radiowe i telewizyjne, prezydent zawiadomił o wysłaniu listu do nowych przywódców Kremla z propozycjami zastosowania wspólnych metod prowadzących do "zbudowania zaufania" między US a ZSSR.

Reagan wystąpił z ofertą wzajemnego udzielania informacji na temat stanu sił nuklearnych, doświadczeń z rakietami, ruchach wojsk i rozszerzenia tzw. gorącej linii Washington-Moskwa.

Kilka godzin wcześniej prezydent ujawnił swój plan rozmieszczenia ra-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Rebelianci Głoszą Swe Zwycięstwo

Salwador (UPI) — Nielegalne radio lewicy salwadorskiej "Venceremos" rości pretensje do wygranej lewicowych rebeliantów z wojskami rządowymi w walkach, jakie miały miejsce w ciągu ostatnich 6 tygodni, w pobliżu granicy z Hondurasem, gdzie podobno zabili lub zranili 780 żołnierzy salwadorskich i 20 honduraskich.

Radio oskarżyło armię salwadorską o zmasakrowanie 40 nieuzbrojonych ludzi i zgwałcenie szeregu wieśniaczek z prowincji Chalatenango. W sprawie tej nie podano żadnych bliższych szczegółów. Wiadomość nie była potwierdzona przez żadne inne źródła.

Oświadczenie Departamentu Obrony zaprzecza tym doniesieniom, informując, że w ub. tygodniu żołnierze odzyskali kontrolę nad dziesięcioma wioskami i miasteczkami, które znajdowały się w rękach rebeliantów. Ministerstwo odmówiło udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy rebelianci w dalszym ciągu mają kontrolę nad dziesięcioma innymi miejscowościami we wschodniej części prowincji Morazan.

Władze militarne Hondurasu potwierdziły wiadomość o rozmieszczeniu 2,000 żołnierzy wzdłuż granicy celem zablokowania ucieczek rebeliantów na teren ich kraju i zaprzeczyły, jakoby Hondurańczycy brali udział w walkach na terenie Salwadoru.

Tymczasem przywódca chrześcijańskich demokratów Julio Rey Prendes oświadczył, że jego umiarkowana partia sformowała nową koalicję posiadającą dostateczne poparcie, by przejąć kontrolę "pewnych spraw" w 60-osobowym Zgromadzeniu Narodowym. Siła polityczna tej nowej organizacji może doprowadzić do usunięcia skrajnie prawicowego przewodniczącego Roberto D'Aubuissona, wybranego na to stanowisko przez koalicję partii prawicowych.

Dolar Zwyżkuje

Londyn (UPI) — Dolar nadal zwyżkuje na rynkach europejskich. Notowany jest natomiast spadek cen złota.

We Frankfurcie cena dolara wynosiła 2.548 marek niemieckich; w Zurichu — 2.1825 franków szwajcarskich; w Paryżu — 7.2120 franków francuskich.

Cena złota wynosiła w Zurichu 403.5 dol. za uncję.

Na Przywitanie Gości

Gości przybywających do motelu Lake Bluff w South Haven, Michigan, wita olbrzymi afisz-ilustracja, namalowana przez ojca właściciela motelu Józefa Faustmana z Chicago. Józef Faustman jest dekoratorem, a studia ukończył w Królewcu. Na zdjęciu na tle fragmentu swego dzieła, wraz ze znajomymi (od lewej): Stefanem Cieczko z Lublina i inż. Jerzym Wyrobkiem z Minneapolis—Józef Faustman.

(Foto: Terry Price)

Do Czwartku w Milford: Ambitna Hrabina Cosel Przegrywa Życie!

Dwór króla Augusta Mocnego słynął z hucznych zabaw i pięknych kobiet. Stąd utarło się powiedzenie, że za króla Sasa jedz, pij i popuszczaj pasa! Ambitna hrabina Cosel wie, jak panować na dworze królewskim i jak usidlić króla Polski.

Po siedmiu latach przychodzi porażka i Hrabina Cosel przegrywa życie, gdy królowi podstawiono nową faworytkę.

Film pełen przygód, według powieści Józefa Kraszewskiego. o dworskich intrygach, o wielkiej miłości i wielkiej zdradzie.

Film barwny, krwisty, brutalny i nie pozbawiony wdzięku. "Hrabina Cosel" jest widowiskiem, które przez dwie i pół godziny ogląda się z zapartym tchem.

Kino Milford ogłasza ostatnie 3 dni, dziś i w środę po dwa seanse: o 6:30 i o 9:30 wieczorem. Natomiast w **świąteczny czwartek cztery seanse:** od 1-ej, następnie o 3:40 oraz o 6:30 i po raz ostatni o 9:10 wieczorem.

Program uzupełnia "Białowieża" (w kolorach), podpatrzone cuda natury w ostatniej puszczy na terenie Europy. **(R.M.)**

Pamiętajmy o Zdrowiu Czworonożnych Przyjaciół

Z okazji Swięta Dziękczynienia — większość rodzin raczyć się będzie tradycyjnymi potrawami z drobiu. Jak zwykle przy takich okazjach czworonożni ulubieńcy liczyć będą na swój udział w spożywaniu świątecznych smakołyków.

Liga Pomocy dla Zwierząt pragnie ostrzec przed nadmiernym obdarowywaniem domowych zwierząt potrawami z drobiu, do których nie są one przyzwyczajone i które mogą spowodować poważne dolegliwości żołądkowe.

Szczególne niebezpieczeństwo spowodować może karmienie ulubieńców kośćmi z drobiu, które prowadzą do niebezpiecznych uszkodzeń żołądka.

Lecznice dla zwierząt będą w Dniu Dziękczynienia nieczynne.

Prosimy także o usuwanie odpadków z drobiu w taki sposób, aby nie były osiągalne dla bezdomnych zwierząt, a tym samym nie powodowały u nich żadnych dolegliwości.

JONAH ROSENBERG
Adwokat
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINE
725-0200 • 5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Poł.

For Larger Sizes
Printed Pattern

SIZES 34-48
12½-20½
by Anne Adams

Here are the light 'n' loose tops you'll love just as much next season as you do now. Soft sleeves, soft gathers, softly flared to pop over pants, skirts.

Printed Pattern 4529: Half Sizes 12½, 14½, 16½, 18½, 20½; Women's Sizes 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48.

$2.25 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMER.

Be smart, be successful, sew a new wardrobe with our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 easy styles! Plus free coupon for any $2.25 pattern. Catalog, $1.50

ALL CRAFT BOOKS . . $2.00 each
115-Ripple Crochet
117-Easy Art of Needlepoint
123-Stitch 'n' Patch Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Hiszpania — Euforia i Rozsądek

Wybory z 28 października przyniosły w Hiszpanii zwycięstwo Socjalistów, którzy zdobyli w izbie niższej parlamentu 201 z 350 miejsc. Zwycięstwo Partii Socjalistycznej prowadzonej przez Filipa Gonzalesa jest pierwszym dużym sukcesem lewicy od czasów wojny domowej w Hiszpanii w roku 1930.

Oczywiście to historyczne zwycięstwo zostało powitane przez "gorących" Hiszpanów z ogromną euforią, lecz jak donosi obecnie wysłannik Christian Science Monitor Ana Martinez-Soler, euforia ta jest ochładzana przez partię Filipa Gonzalesa, przechodząc powoli w umiar i trzeźwość.

Wydaje się, że nadszedł teraz moment, gdy demokracja hiszpańska zostanie poddana pierwszej od wolnych wyborów w 1977 roku, poważniejszej próbie. Wyborcy w Hiszpanii podobnie, jak miało to miejsce w Grecji i we Francji, poparli socjalistów w nadziei na wprowadzenie w życie programu społecznego w państwie tak, jak i inne kraje na świecie, borykającym się z trudnościami ekonomicznymi.

Na pewno także istotnym powodem zdecydowanego zwycięstwa był również taktyczny rozpad partii centrystycznych, których głosy przejęli w większej części socjaliści. Także dla wielu Hiszpanów głos oddany na socjalistów symbolizował postawę sprzeciwu wobec spiskowców przygotowujących kolejny zamach stanu.

Dlatego też jednym z pierwszych zadań socjalistów będzie obrona demokracji zagrożonej niekończącym się pasmem zamachów i ataków terrorystycznych, których zresztą największym siedliskiem jest rejon baskijski.

Jak stwierdził niedawno jeden z czołowych ekonomistów nowej władzy "nadszedł czas, by wprowadzić w Hiszpanii 'new deal,' jak niegdyś w latach 30-tych uczynił to w Ameryce Roosevelt." Jednakże, jak do tej pory socjaliści unikają wszelkich konkretnych obietnic zgodnie ze starą już zresztą socjalistyczną śpiewką, że "partia nasza niczego nie obiecywała i słowa dotrzymała." Tak więc na razie do konkretnych obietnic można jedynie zaliczyć utworzenie nowych 800,000 miejsc pracy w ciągu następnych 4 lat. Socjaliści hiszpańscy uniknęli prawie także dokonania w swoim programie jakichkolwiek obietnic dotyczących nacjonalizacji. Jedynym wyjątkiem jest spodziewana nacjonalizacja elektrowni.

Podsumowując socjalny program Socjalistycznej Partii Hiszpanii, jeden z amerykańskich bankierów w Madrycie oświadczył, że należało by go zlokalizować "na prawo od Huberta Humphrey'a."

Większe obawy budzą plany obejmujących władzę socjalistów, dotyczące zmian w polityce zagranicznej. Washington i Bruksela wydają się być zaniepokojone zapowiedzianym przez partię referendum powszechnym dotyczącym członkostwa Hiszpanii w NATO oraz zamierzaną renegocjacją bilateralnych umów z USA dotyczących baz amerykańskich na półwyspie Iberyjskim.

Jak się wydaje również w tym przypadku sytuacja nie wygląda na mającą ulec gwałtownym zwrotom. Cytowana w niniejszym artykule korespondentka amerykańska jest nawet zdania, że zmiany mogą polegać jedynie na pewnych tylko "kosmetycznych" zabiegach.

Podsumowując te kilka uwag o socjalistach hiszpańskich należy chyba powiedzieć, że reprezentują oni dużą grupę średnich kręgów społeczeństwa, odróżnieniu od rewolucyjnych robotników z lat 30-tych, z czasów wojny domowej.

I jeszcze jedna sprawa charakterystyczna dla przemian, jakie nastąpiły w Hiszpanii w ostatnich dniach. "Alianza Popular" — mała prawicowa partia hiszpańska, kierowana przez byłego min. z rządu gen. Franco —Manuela Fragę, odniosła niesłychany sukces. Z 9 miejsc, które zajmowała jeszcze w 1979 roku, powiększyła ilość swoich przedstawicieli w parlamencie do 105.

Sukces nacjonalistycznej prawicy hiszpańskiej spowodował, że socjaliści będą mieli teraz silną opozycję w parlamencie i to w dodatku, z nie byle jaką, bo faszystowską tradycją. Przy tym wszystkim tak się również składa, że faszyzm w swoich podstawach opierał się także na socjalizmie.

Budynek Montgomery Na State Zostanie Zburzony

Miejska komisja planowania zatwierdziła decyzję o zburzeniu budynku Montgomery na State oraz zatwierdziła plany budowy nowego domu wieżowca na tym miejscu. Konstruktorem nowego wieżowca będzie Mobil Oil Co., która jest również właścicielem Montgomery. Budowa tego domu rozpocznie się w 1984 roku, a zakończenie przewidziane jest na rok 1987. Dom w przybliżeniu będzie kosztował $200 mil. Będzie to biurowiec, ale znajdą się w nim również sklepy.

Program Świąteczny Lira Singers i Polonez Dancers

Dwa znane zespoły: Lira Singers i zespół taneczny "Polonez" zapraszają na swój program świąteczny, jaki odbędzie się 5 grudnia w Chodl Auditorium przy Morton East High School, 2423 S. Austin Blvd., w Cicero, Ill.

W programie pieśni bożonarodzeniowe oraz tańce regionalne z Polski.

Zespół "Lira" w Łazienkach, przed pomnikiem Chopina.

Oba zespoły są dobrze znane Polonii, dlatego na pewno wiele osób z przyjemnością weźmie udział w koncercie.

Zespół śpiewaczy "Lira" jest zespołem, który śpiewa już od wielu lat. W skład zespołu wchodzą młode kobiety, absolwentki konserwatorium, które tak pokochały pieśni, że nadal je śpiewają. Zespół ten zdobył wiele zaszczytnych wyróżnień i nagród w konkursach na terenie U.S. i Polski.

Zespół "Polonez" jest również dobrze znany Polonii z występów na imprezach kulturalnych i patriotycznych.

Bilety na wspomniany koncert można zamawiać w przedsprzedaży w cenach: po $6 dla osób dorosłych, $5 — dla emerytów, $3 — dla dzieci poniżej 12 lat, dzwoniąc: 788-5851.

Zaznaczamy, że przy wejściu bilety będą o $1 droższe.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Lucy Maud Montgomery

Ania z Szumiących Topoli

299 (Ciąg dalszy)

Mam piękny widok z okien. Tak, podoba mi się nawet widok na stary cmentarz otoczony wysokimi jodłami. Prowadzi doń wijąca się pośród pól droga, wzdłuż której biegną rowy pełne soczystej zielonej trawy. Z okna wychodzącego na zachód widzę zatokę, hen, aż po majaczące w oddali, zamglone wybrzeże. Kołyszą się żaglówki, a statki zmierzają „ku nieznanym portom" ... Jakiż to fascynujący zwrot! Jakie w nim pole do wyobraźni! Z północnego okna roztacza się widok na przydrożny zagajnik. Ciemna zieleń klonów i białe pnie brzóz przyciągają spojrzenie. Wiesz, że zawsze oddawałam niemal bałwochwalczą cześć drzewom. Kiedy na redmondskim kursie przerabialiśmy Tennysona *, bardzo współczułam biednej Enonie, która opłakiwała swoje utracone sosny.

Pomiędzy cmentarzem i zagajnikiem rozciąga się dolina, przecięta czerwonawą wstążką drogi, wzdłuż której stoją białe domki. Niektóre doliny są piękne — chyba dzięki przyjemności, jaką sprawia ich widok. Daleko na horyzoncie widać moje błękitne wzgórze. Postanowiłam nazwać je Królem Burz. Wymyślanie takich nazw to moja pasja.

Gdy zechcę, będę mogła spędzać urocze samotne godziny w moim pokoju. Czasem bardzo miło jest być samą. Zaprzyjaźnię się z wiatrami. Będą wzdychać, płakać i szemrać wokół mojej wieży — zielone wiatry wiosenne, błękitne wiatry lata, karmazynowe jesieni, białe zimy. Ostre, porywiste wiatry wszystkich pór roku.

Mam nadzieję, kochany, że wiatr będzie także śpiewał wokół naszego Wymarzonego Domu. Ciekawe, gdzie znajduje się ten nie znany nam jeszcze dom. Kiedy będę go bardziej kochała — o zmroku czy o brzasku? Dom przyszłości, w którym będziemy się kochać i pracować razem, w którym przeżyjemy wiele zabawnych przygód... W starości pośmiejemy się na ich wspomnienie. Starość! Czy my zestarzejemy się kiedykolwiek, Gilbercie? To chyba niemożliwe.

Z okna w lewej ścianie mojej wieży widać dachy domów miasta, w którym pozostanę co najmniej przez rok. Pod tymi dachami mieszkają nie znani mi jeszcze ludzie. Znajdę wśród nich przyjaciół... a także wrogów. Niestety wszędzie spotyka się ludzi tego typu co Pye'owie. Ukrywają się pod różnymi nazwiskami. Obawiam się, że Pringle'owie do nich należą. Szkoła zaczyna się jutro. Będę wykładała geometrię. Doprawdy, chyba nie ma nic gorszego niż wkuwanie tego przedmiotu. Błagam niebiosa, żeby między Pringle'ami nie było geniuszy matematycznych.

Spędziłam w Szumiących Topolach zaledwie pół dnia, a mam wrażenie, że znam wdowy i Rebekę Dew od dnia swoich narodzin. Prosiły, żebym mówiła do nich „ciociu", na co zaproponowałam, aby nazywały mnie po prostu Anią.

Raz powiedziałam do Rebeki Dew „Panno Dew". Raz mi się to udało.

— Panno jaka? — zagadnęła.

— Dew — powtórzyłam potulnie. — Czy nie tak brzmi pani nazwisko?

— Owszem. Jednak od wielu lat nie zwracano się do mnie w ten sposób i dlatego się zdziwiłam. Niech pani lepiej tak do mnie nie mówi, panno Shirley, gdyż nie jestem do tego przyzwyczajona.

— Zapamiętam, Rebeko... Dew — powiedziałam. Ze wszystkich sił pragnęłam opuścić „Dew", ale nie udało mi się.

Pani Braddock miała rację twierdząc, że ciocia Misia jest wrażliwa. Zauważyłam to przy kolacji. Ciocia Kasia wspomniała o sześćdziesiątych szóstych urodzinach Misi. Spojrzałam na ciocię Misię i zobaczyłam, że... nie, nie wybuchnęła płaczem. Określenie to jest zbyt gwałtowne, by odpowiadało jej zachowaniu. Po prostu oblała się łzami, które ukazały się w jej wielkich, brązowych oczach, wypełniły je i powoli stoczyły się po policzkach.

— O co znów chodzi, Misiu? — dość ostro spytała ciocia Kasia.

— Ależ to były moje sześćdziesiąte piąte urodziny — powiedziała ciocia Misia.

— Och, przepraszam cię — rzekła ciocia Kasia, i znów wszystko było dobrze.

Kot jest pięknym okazem maltańczyka o złotych oczach i nienagannie pręgowanym, eleganckim futrze. Ciocia Kasia i ciocia Misia nazywają go Marcin, bo takie jest jego imię. Ale Rebeka Dew nie mówi o nim inaczej niż „Ten Kot", ponieważ go nie cierpi. Ma do niego pretensję, że codziennie rano i wieczorem musi mu dawać kawał wątróbki, czyścić starą szczoteczką do zębów fotele w salonie z jego sierści i szukać go wieczorami, gdy nie wraca do domu o właściwej porze.

— Rebeka Dew zawsze nie lubiła kotów — wyjaśniła mi ciocia Misia. — A już Marcina nie znosi z całego serca. Stary pies pani Campbell (miała wówczas psa) przyniósł go w pysku dwa lata temu. Pewnie wiedział, że nie ma co próbować zanosić go do pani Campbell. Biedne, żałosne, małe kociątko, zziębnięte i zmoknięte, tak chude, że kości sterczały mu przez skórę. Nawet kamień by się wzruszył na jego widok. Więc Kasia i ja wzięłyśmy go do domu, czego Rebeka Dew nie może nam wybaczyć. Nie postąpiłyśmy dyplomatycznie. Powinnyśmy były go wyrzucić. Czy zauważyłaś... — ciocia Misia szybko obejrzała się na drzwi od kuchni — jak umiejętnie obchodzimy się z Rebeką Dew?

Owszem, zauważyłam i potwierdziłam to z przyjemnością.

* Alfred Tennyson (1809—1892) — późnoromantyczny poeta i dramaturg angielski.

(Ciąg dalszy nastąpi)

CISZA LEŚNA
3356 N. MILWAUKEE ☆☆☆☆☆☆☆☆☆ **Tel. 283-2259—725-9336**
Zaprasza
Gra Wspaniała Orkiestra
"Cztery Plus Jeden"
z Udziałem Solistki—Wańdzi z Zespołu Amazonek
Muzyka do Tańca w każdy Piątek, Soboty i Niedzielę
Od Godz. 9:00 Wiecz. do 3:30 Rano
Zawiadamiamy, że lokal będzie również czynny 25-go listopada, w Dzień Dziękczynienia—Thanksgiving Day, w tych samych godzinach.

Prymas Polski Błogosławi

Obchodom Dla Uczczenia 300-lecia Odsieczy Wiedeńskiej

Prymas Polski, J.E. ks. Arcybiskup Józef Glemp, nadesłał specjalne oświadczenie oraz przekazał Prymasowskie Błogosławieństwo w związku z przygotowaniami Polonii Amerykańskiej do godnego uczczenia, odpowiednimi obchodami, 300-lenia Odsieczy Wiedeńskiej (1683) przypadającego we wrześniu 1983 r.

Prymas Polski został poinformowany, że prezes K.P.A. i ZNP, Alojzy Mazewski, mianował w ramach Kongresu Polonii Komisję Obchodów Odsieczy Wiednia, wyznaczając na jej przewodniczącego dr Edwarda C. Różańskiego, zarządcę wydawnictw związkowych i członka ogólnokrajowej Dyrekcji K.P.A.

Wypowiedź Prymasa

Wypowiedź Prymasa Polski, nadesłana na ręce przewodniczącego Różańskiego, jest treści następującej:

DRODZY RODACY,

Przeżywając wspaniały Jubileusz 600-lecia pobytu Matki Bożej na naszych ziemiach w Jej Jasnogórskim wizerunku, sięgamy myślą także ku czasom bardziej nam bliskim. Sięgamy, jakby do połowy tej drogi, do kolejnego wielkiego znaku obecności Boga i Jego dzieł w nas i przez nas wobec innych. Myśli nasze skupiają się na 300-leciu Viktorii Wiedeńskiej, na chwale polskiego oręża i talencie dowódczym króla Jana III Sobieskiego.

Zwycięstwo wiedeńskie króla Sobieskiego przyniosło nie tylko chwałę królowi i polskiemu rycerstwu, przyniosło także chwałę Bogu i wdzięczność Bogurodzicy.

To przecież w imię Boga wyruszała Polska pod Wiedeń, aby ocalić chrześcijańską Europę. Podobnie po zwycięstwie dziękowano Panu Bogu za ocalenie.

Tak było i w następnych wiekach. W ślady Sobieskiego szli polscy żołnierze: Pułaski, Kościuszko, Józef Poniatowski, Krzyżanowski i wielu innych, aż do bohaterów walk o Monte Cassino włącznie.

Walczyli w imię wielkich spraw: wolności i prawdy. Zdawali się na wolę Bożą i potrafili Bogu dziękować za każde zwycięstwo.

Niech to wspomnienie chwały z przeszłości będzie dla całej Polonii Amerykańskiej, dla społeczności katolickiej w Stanach Zjednoczonych Ameryki wyrazem więzi Wiary opartej na Chrystusie.

Chrystus jest największym zwycięzcą zła i grzechu. Niech dodaje sił w służbie ideałom, które przyświecały zwycięzcom spod Wiednia. Niech wyda owoce godne naszych dni i czasów.

W tych myślach i uczuciach łączę się pamięcią i życzeniami na cały Rok Sobieskiego, przekazując prymasowskie błogosławieństwo.

† Arcybiskup Józef Glemp
PRYMAS POLSKI

Zebranie Stow. Par. Wietrzychowice

Posiedzenie Stow. Parafii Wietrzychowice odbędzie się w niedzielę, 28 listopada 1982 r., o godzinie 3-ej po poł., w sali SWAP, pod nr. 6005 W. Irving Park Rd.

Z powodu ważnych spraw jakie mamy do załatwienia, obecność wszystkich jest pożądana.

Z. Tokarski — prezes
T. Kedziora — sekr. prot.

Zebranie Oddz. Syrena No. 49 Ligi Morskiej w Am.

Oddział Syrena No. 49 Ligi Morskiej w Ameryce zawiadamia członków, że posiedzenie miesięczne odbędzie się w piątek, 26 listopada br., o godz. 7:30 wiecz. w sali Paradise, przy 1758 W. 48th Street.

Będzie to ostatnie posiedzenie w tym roku, dlatego prosimy o liczny udział.

Franciszek Goryl — prezes
Rozalia Rusin — sekr. prot.

Kącik Sokoli Okręgu 2-go

W środę, 24 listopada, odbędzie się zebranie Zarządu i Dyrekcji Okręgu 2-go o godz. 6 wiecz. w sali Dorman Dunn, 2129 W. Cermak Rd. Wszyscy proszeni są o punktualne przybycie, bo są do załatwienia ważne sprawy.

* * *

Zebranie wyborcze Gniazda 1-go Sokolstwa i Grupy 1060 ZNP odbędzie się w niedzielę, 12 grudnia br., o godz. 2 po poł. w sali Gniazda 907 w Cicero. Obecność wszystkich pożądana.

Wiceprezeska B. Thoma dziękuje wszystkim za pomoc w tegorocznym kiermaszu międzynarodowym, jaki się odbył 13 i 14 listopada.

Krystyna Eckert

AIR TECH SYSTEMS
Sprzedaż, Obsługa i Instalacja
24-Godzinna Obsługa Telefoniczna
274-8947
POMIESZCZENIA REZYDENCYJNE, HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE
20 Lat Usług na Terenie Metropolii Chicagoskiej

Bezpłatna Nauka Przepisów Drogowych

Traffic Education and Safety Division podaje do wiadomości, że organizuje bezpłatny kurs nauki przepisów drogowych obowiązujących w stanie Illinois. Kurs rozpocznie się w czwartek, 9-go grudnia, o godz. 7-ej wiecz., w pokoju 19, w budynku pod nr 321 N. LaSalle ul. i trwać będzie do godziny 9-ej wiecz. Nauka obejmuje w sumie cztery wykłady, w każdy czwartek w godzinach, jak powyżej.

Kurs jest bezpłatny, a wykłady odbywać się będą w języku polskim. Lekcje prowadzi p. Bialecki. Kurs nie obejmuje nauki jazdy, lecz ograniczony jest tylko do nauki przepisów drogowych.

Rejestracji można dokonać w czasie pierwszej lekcji. Po bliższe informacje można telefonować pod nr 443-6010, od poniedziałku do piątku, w godz. od 9 rano do 3 po poł.

21,003 Studentów Na University Center University Of Illinois

Z informacji dostarczonej przez biuro ewidencji studentów University of Illinois Chicago Center, w roku bieżącym na studia zapisała się rekordowa liczba studentów. Obecnie z wykładów tej uczelni korzysta 21,003 studentów, o 403 więcej, niż w roku ubiegłym, kiedy zapisanych było 20,600.

Bóle w Łopatkach i Ramionach

Bóle w łopatkach i ramionach mogą z początku występować w formie tępych bólów i pieczenia w górnej części łopatek. W miarę pogarszania się stanu chorobowego, ból wzmaga się i daje się odczuwać w stawach ramion. Staje się rzeczą bardzo trudną odwrócić rękę w kierunku pleców i ból wzmaga się, gdy podnosi się rękę, aby uczesać włosy. Odczuwa się w ramieniu ból, znieczulenie i zdrętwienie.

Ból w łopatkach i ramionach może być wynikiem wielu przyczyn, ale w najczęstszych wypadkach spowodowany jest uszkodzeniem szyji, którego powodem jest dyslokacja stosu pacierzowego i kości miednicznej. Dolegliwości te irytują nerwy prowadzące do łopatek i ramion, dlatego ból odczuwany jest w tej części anatomii. Innymi ważnymi przyczynami mogą być zapalenie stawu, wykrzywienie kręgosłupa, uwiąd mięśni i artretyzm.

Aby uzyskać odpowiednią ocenę stanu chorobowego i stosowne leczenie, udaj się do lekarza-chiropraktyka. Posiada on odpowiedni ekwipunek, szkolenie, wykształcenie, doświadczenie i ekspertyzę, aby leczyć bóle łopatek i ramion.

CENTRAL CHIROPRACTIC CENTER
5261 N. CENTRAL AVE.
Telefon: 283-0354
LEKARZE CHIROPRAKTYKI
DR. DANIEL A. MICHALEC **DR. RICHARD W. SKIERSCH**

$1,114.00 Na Pomoc Dzieciom Polskim

W listopadzie odbył się recital Jerzego Połomskiego i zespołu muzycznego "No to Co" w lokalu "Violetta Lounge" z którego całkowity dochód przeznaczono na fundusz pomocy dzieciom w Polsce. Czek na sumę $1,114.00 uroczyście wręczono prezesowi Kongresu Polonii Amerykańskiej i ZNP mec. Alojzemu Mazewskiemu.

Na zdjęciu od lewej: Jerzy Połomski, prezes A. Mazewski, Teresa Misztal i Wiesław Boryszewski, właściciel lokalu w którym odbył się recital.

Międzynarodowy Festiwal "Boże Narodzenie w Świecie"

W Muzeum Wiedzy i Przemysłu — Już Się Rozpoczął i Potrwa Do 9 Stycznia 1983 r.

Czterdziesty pierwszy doroczny festiwal zatytułowany "Boże Narodzenie w Świecie" — "Christmas Around the World," został uroczyście otwarty w sobotę, 20 listopada.

Rokrocznie odbywa się on w Muzeum Wiedzy i Przemysłu, położonym na południu miasta, przy skrzyżowaniu ulic 57-ej i Lake Shore Drive.

Impreza ta, to połączenie wystawy drzewek bożonarodzeniowych udekorowanych przez wiele różnych grup etnicznych mieszkających na terenie naszego miasta, z pokazami zwyczajów tych grup i okazja do kosztowania przysmaków świątecznych.

W roku bieżącym, podobnie jak przez ostatnich 40 lat, w festiwalu weźmie udział 38 grup etnicznych. Wśród nich: Armeńczycy, Austriacy, Białorusini, Chińczycy, Chorwaci, Czechosłowacy, Duńczycy, Francuzi, Niemcy, Japończycy, Litwini, Łotysze, Ukraińcy, Meksykanie, no i naturalnie Polacy.

Oprócz wspaniale udekorowanych drzewek, które oglądać będzie można w rotundzie muzeum, każdego dnia, na scenie teatralnej można będzie podziwiać widowiska bożonarodzeniowe przygotowane przez wspomniane grupy etniczne.

"Dzień polski' wyznaczono, na trzecią niedzielę grudnia, czyli na dzień 19 grudnia. W dniu tym można będzie skosztować doskonałych smakołyków kuchni polskiej, oraz podziwiać występy zespołów młodzieżowych, o godz. 3:30 i 5:00 po poł.

Reprezentantką grupy polskiej, czuwającą nad całością występów i dekoracji, od wielu już lat, jest Stefania Gondek.

Zapraszamy wszystkich do odwiedzenia Muzeum Wiedzy i Przemysłu, do obejrzenia polskich drzewek, skosztowania polskich potraw, oraz do oklaskiwania zespołów. W innych dniach występować będą inne grupy etniczne. Muzeum otwarte jest codziennie od 9:30 rano do 4 po poł., w soboty i niedziele od 9:30 rano do 5:30 po poł.

Związek Przyjaciół Wsi Polskiej — Zaprasza

W niedzielę, 28-go listopada, o godz. 11-ej rano, w kaplicy OO. Jezuitów, przy 4105 N. Avers, zostanie odprawiona msza św. w intencji zmarłych przywódców Polskiego Ruchu Ludowego. Zaraz po nabożeństwie w dolnej sali nastąpi "Spotkanie Koleżeńskie" z przekąską i krótkim programem okolicznościowym.

Członków i sympatyków PSL prosi o udział Zarząd ZPWP.

Bolesław Krakowski — prezes
Tadeusz Wojnar — sekretarz

Posiedzenie Klubu Rabka-Zdrój

W niedzielę, 28 listopada, odbędzie się zebranie Klubu Rabka-Zdrój. Początek o 3:00 po poł. w sali Zientek Post przy 51-ej i Ashland Ave. Mamy ważne sprawy do załatwienia, dotyczące nadchodzących wyborów i instalacji. Prosimy członków aby zapisywali swoich znajomych i przyjaciół do naszego grona.

Jan Niźnik — prezes
Alicja Zurek — sekr. prot.

Przewodnik Artystyczny

Zespół śpiewaczy "Lira Singers" przygotował specjalny przewodnik, w którym zainteresowani mogą znaleźć informacje o artystach prowadzących swą pracę na terenie metropolii chicagoskiej. Chodzi tu szczególnie o różnego rodzaju artystów, aktorów itp., reprezentujących liczne grupy etniczne z naszego terenu.

Książeczkę tę pod tytułem: "Cultural Kaleidoscope 1982 — A Directory of Ethnic Performers of Chicagoland" — można otrzymać zupełnie bezpłatnie w Illinois Arts Council, Presenter Development Program, 111 North Wabash Ave., Chicago Ill., albo kontaktując się z WCEV Radio, 5356 West Belmont Ave.

W wypadku, gdyby ktoś chciał otrzymać tę książeczkę pocztą, należy przesłać $1 na pokrycie opłat pocztowych.

Listopadowe Zebranie Gminy 120 ZNP

We wtorek, 23 listopada, w lokalu Mayfair Catering, 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wiecz., odbędzie się miesięczne zebranie Gminy 120 ZNP. Będzie to ostatnie zebranie w bieżącym roku kalendarzowym. Następne zebranie, zgodnie z zeszłoroczną uchwałą Gminy, odbędzie się jako zebranie wyborcze dopiero w czwarty wtorek lutego 1983 r. W styczniu zebrania nie będzie ze względu na złą pogodę w tym miesiącu.

Po załatwieniu spraw bieżących, prezes poinformuje Delegatów o zmianach, jakie zaszły w planach ubezpieczeniowych i o konieczności zwiększenia zapisów do Grup należących do Gminy 120.

Pozostałej części zebrania zarząd pragnie nadać charakter spotkania towarzyskiego. Chcemy przeddzień naszego wielkiego święta "Dnia Dziękczynienia" spędzić w miłej związkowej atmosferze. Będą też w drodze loterii rozlosowane, zakupione przez Gminę indyki.

Serdecznie zapraszamy i życzymy szczęścia.

B. Parafinczuk, prezes;
E. Tragarz, sekr. prot.

Miesięczne Posiedzenie Gminy 91 ZNP

Posiedzenie Gminy 91 ZNP odbędzie się w środę, 24 listopada, w sali SWAP, 6005 W. Irving Park, początek punktualnie o 7:30 wiecz.

Prosimy wszystkich delegatów i delegatki o przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia. Wysłuchamy sprawozdania ze Sejmiku Okręgu 13 ZNP i sprawozdania z naszej dorocznej zabawy "towarzyskiej".

Będzie to ostatnie posiedzenie w tym roku, więc bardzo prosimy wszystkich o przybycie; następne posiedzenie będzie dopiero w lutym 1983 r.

Stanisława Kaldus, sekr. prot.

Zebranie Wyborcze Tow. Wolność Grupa 1776 ZNP

Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP, będzie miało swe zebranie wyborcze w środę, 1 grudnia br., o godz. 7:30 wieczorem w sali E. Moskala, przy 5639 N. Milwaukee Ave.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, prosimy więc członków o przybycie.

S. Bogobowicz — prezes
Zofia Drwila — sekr.

"Zginęli z Rąk Władzy Ludowej"

31 sierpnia społeczeństwo polskie w wielu miastach zorganizowało akcje demonstracyjne. Władze tłumiły je przy użyciu siły. A oto relacje z niektórych miast.

Lubin

Na rynku po godz. 14 zgromadziło się około trzy tysiące osób. Składali kwiaty pod tablicą upamiętniającą wyzwolenie Lubina, śpiewali pieśni. Z kwiatów, przywiezionych karetką reanimacyjną, układali symbole oporu. Milicjanci zaczęli gazem rozpraszać zgromadzonych, jeden granat wrzucili do kościoła. Ludzie odrzucali pojemniki z gazem, ciskali kamieniami. Poszo kilka serii w powietrze, na festonie kościoła zostały ślady kul.

Do tragedii doszło koło poczty. Padł mężczyzna trafiony w plecy, kula przeszła przez brzuch. Drugiego pocisk trafił w tył głowy. Kilka osób zostało rannych w nogi — zabrały ich samochody cywilne. Kiedy zajścia przeniosły się poza centrum miasta, ludzi zgromadzonych na łące osiedla Swierczewskiego rozpędzały nysy milicyjne. Z jednej z nich oddano strzał do uciekającego zygzakiem 16, 17-letniego chłopca. Kiedy upadł, przejechano po nim i ciało wrzucono do środka. Ludzie krzyczeli: "mordercy." Mówi się też o 11, 12-letnim dziecku, ranionym ciężko w okolicach dawnej kaplicy Zamkowej.

Działania ZOMO trwały do godz. 23. Z kolumny samochodów ostrzeliwano gazem i rakietami sygnalizacyjnymi podwórka i domy — najdłużej na osiedlach Swierczewskiego i Przylesie.

Jeszcze tego samego dnia w miejscach, gdzie padli zabici, ludzie postawili świeczki.

1 września od rana tłumy gromadziły się przy symbolicznych mogiłach. Na krawężniku napis kredą: "Zginęli z rąk władzy ludowej," obok plamy zakrzepłej krwi, skrwawiona chustka, obrazki Matki Boskiej, znaczek "Solidarności," mały krzyżyk ułożony z łusek, kwiaty. Około godz. 17 w okolicach poczty rozpoczęła się manifestacja liczniejsza, niż dnia poprzedniego. Pochód został ostrzelany przez ZOMO gazem i rakietami.

2 września zajścia trwały nadal.

Warszawa

Tuż przed 31 sierpnia SB kolportowała fałszywe ulotki z rzekomymi wezwaniami Z. Bujaka i Z. Janasa do odwołania manifestacji. Odbyły się zomowskie demonstracje siły, zwłaszcza w pobliżu dużych zakładów. W fabrykach działaczy "Solidarności" przenoszono na drugą zmianę. Kolejki podmiejskie nie zatrzymały się na żadnej stacji między Warszawą Wschodnią a Zachodnią.

W miejscach zbiórek: pl. Defilad — po godz. 14 zgrupowanie sił ZOMO, na dachach pojazdów strzelcy, Pałac Kultury zamknięty od godz. 12, pl. Krasińskich całkowicie zablokowany. Na placu Zamkowym od godz. 14, co 10 minut apele o "niegrupowanie się." Na pl. Zelaznej Bramy gęste patrole.

Na pl. Zamkowym ludzie zaczęli się zbierać o godz. 15. Pochód uformował się poniżej — na Trasie WZ. Między 15 a 17 trwała w tym rejonie kanonada gazowa. Wyruszyły dwa pochody — jeden, 300-400 osób, z flagami i transparentami "Solidarności," poszedł dołem przez Mariensztat w stronę Tamki. Tam do późnego wieczora trwały starcia. Demonstranci zbudowali barykadę z pojemników na śmieci, kontenerów, wersalek. Drugi pochód z placu Zamkowego, ok. 2 tys. ludzi, skierował się w stronę Nowego Swiatu. Tam też ustawiono barykady, na jednej z nich flaga Huty Warszawa. Atak ZOMO szedł głównie od strony KC, wokół którego narastały kordony.

Wzdłuż placu Defilad przy Domach Centrum cały czas gromadzili się ludzie. Tylko raz około godz. 16 na plac przebiła się 2, 3-tysięczna grupa manifestantów, krzycząc: "My chcemy Lecha." ZOMO rozproszyło ich seriami ataków gazowych. Potem ludzie stali na jezdni po stronie Domów Centrum. Wśród kłębów gazu kilkakrotnie rozpędzała ich kawalkada milicyjnych pojazdów. Budowano barykady. Wreszcie stężenie gazów było tak duże, że manifestanci opuścili ten rejon przyłączając się do pochodów w innych częściach miasta.

"Od godz. 16 krążę między pl. Zelaznej Bramy, pl. Grzybowskim i pl. Teatralnym, wśród grup ludzi wyraźnie czekających na instrukcje. Przewodniczący naszego KZ-u zarządza przejazd tramwajem w stronę placu Konstytucji. Po drodze widzę zgrupowanie zomowskie w Ogrodzie Saskim, gazowanie przy Domach Centrum. Od tej strony w kierunku pl. Konstytucji nagle wyrasta pochód. Dołączają się grupy ludzi z sąsiednich ulic. Jest nas chyba ze 20 tysięcy. Rozciągamy się na całą szerokość Marszałkowskiej, na jakieś 200-300 metrów. Na chodnikach szpalery gapiów. Na czele kilka transparentów i flag.

Kiedy decydujemy się na wyciągnięcie naszej flagi, jeden z organizatorów przesuwa nas do przodu. Śpiewamy "Mazurek Dąbrowskiego." Nastrój robi się podniosły. Krzyczymy hasła podane w ulotce TKK: "Uwolnić Lecha," "Przywrócić Solidarność," dodajemy nasze "Precz z juntą."

Na chwilę przed rozpoczęciem ataku ZOMO organizatorzy dają sygnał do rozejścia się. Manifestanci błyskawicznie chronią się w bocznych ulicach. Przez Marszałkowską przejeżdża kolumna ZOMO, sikając wodą i rzucając petardami. Pochód za chwilę formuje się na nowo. To powtórzy się kilka razy. Kiedy nadjeżdża straż pożarna, ludzie gwiżdżą, przekonani, że w środku są zomowcy. Ale widzimy, że to wóz do pożaru, rozstępujemy się, kierowca pokazuje "V," klaszczemy. Po 17.30 po kolejnym ataku ZOMO rozchodzimy się.

Udaję się na Mszę do kościoła św. Aleksandra. Przed ołtarzem biało-czerwona flaga z napisem "Solidarność," portret Wałęsy. Ludzi mało, wszyscy płaczą od gazu. Potem dowiedziałem się ze smutkiem, że byliśmy jedynym "poważnym" pochodem w Warszawie, a uroczyste Msze nie odbyły się."

Po południu na terenie całego Śródmieścia formowały się małe pochody rozpraszane przez ZOMO i znów zbierające się kilka ulic dalej. Po godz. 18 zajścia. Przeniosły się do innych dzielnic: Muranów, Praga, Wola: a Śródmieście — zagazowane i zalane wodą — pustoszało. Na Pradze ZOMO brutalnie zaatakowało pasażerów na Dworcu Wileńskim i widzów wychodzących po seansie z kina "Praha." Do późna trwały tam gwałtowne starcia.

Po mieście jeździły wozy z zomowcami, strzelającymi gazem w ludzi stojących na przystankach, w bramach i podcieniach, jadących tramwajami. Jeszcze po północy ZOMO wykonywało nocne rajdy, nad miastem latał helikopter.

Garwolin

Na wiadomość, że w miejscowej komendzie zostało trzech milicjantów, kilka tysięcy mieszkańców zebrało się pod tablicą pamięci Piłsudskiego. Następnie składali kwiaty na grobach legionistów i żołnierzy poległych w 1939 roku. Wszyscy uczestniczyli w specjalnie zamówionej uroczystej Mszy świętej.

Białystok

Po Mszy mieszkańcy mieli — na apel "Solidarności" — udać się pod siedzibę Regionu i złożyć tam kwiaty. Ruszyli jednak najpierw Lipową w stronę KW MO, 10-tysięcznym pochodzie stosunkowo mało było młodzieży. Na czele dwie starsze panie, wiele osób w ciemnych ubraniach, ze znaczkami "Solidarności," kobiety z dziećmi, mnóstwo biało-czerwonych kwiatów. Szli w nastroju pełnym powagi między szpalerami ZOMO. Nie było transparentów. Spod komisariatu zawrócili w stronę kościoła i dalej do MKZ-u. Od budynku odgradzał ich kordon ZOMO. Śpiewali "Boże, coś Polskę," skandowali "Uwolnić Lecha Wałęsę," Potem obeszli budynek i przedzierając się wśród oddziałów i patroli rzucali kwiaty pod tylną ścianę MKZ. Była godz. 20.30. Przez megafony ZOMO wzywało do rozejścia się. Zaczęli fotografować. Ludzie ruszyli dalej w stronę Urzędu Miejskiego. Tam znów śpiewali pieśni. Gdy zaczęli się rozchodzić, milicja zaatakowała gazami i pałkami. Urządzono łapanki na ulicach miasta. Wywiązały się walki, które trwały do godz. 1 w nocy.

Biuletyn Informacyjny
Komitetu Pomocy "Solidarności" (N.Y.)

Więzień Domaga Się $1 Mil. Odszkodowania

52-letni Paul Crump, który jest więźniem od 1953 roku, tzn. od czasu, kiedy został skazany za morderstwo, skierował skargę do sądu federalnego, domagając się odszkodowania $1 mil. za to, że Illinois Prison Review Board odrzucił wiele jego próśb o zwolnienie warunkowe. W skardze stwierdza on, że jest jednym z niewielu więźniów, który blisko 30 lat przebywa już w więzieniu i któremu władze odmawiają prawa do warunkowego zwolnienia.

Dziennik Związkowy
(USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Klerk Powiatowy Kusper Ma Rację

Tegoroczne wybory (2 listopada) wytworzyły osobliwą sytuację, jeśli chodzi o wyniki głosowania na gubernatora. Obaj kandydaci, gub. James Thompson (R) i demokrata Adlai Stevenson otrzymali wyjątkowo zbliżone, jak nigdy w historii naszego stanu, ilości głosów, co dało podstawy do wciąż nie rozstrzygniętego sporu.

Najpierw w dniu głosowania zapanowała gorączka, aby jak najszybciej i jak najdokładniej przeliczyć głosy, ale i po wstępnych przeliczeniach żaden z kandydatów nie był skłonny skapitulować, przyznając zwycięstwo przeciwnikowi, a tym samym uznając swoją przegraną. Magiczne hasło "The Canvass" zawisło nad sprawą kto został wybrany Gubernatorem Illinois.

Nie byłoby tych wszystkich sporów i starć polemicznych, nie byłoby przeciągania sprawy w czasie, gdyby obowiązywał już system głosowania oraz obliczania głosów, o jaki zabiega Klerk Powiatowy, Stanisław T. Kusper. Właśnie Kusper, który w wyborach wygrał znamienną ilością głosów, powinien uzyskać poparcie Rady Powiatowej odnośnie wprowadzenie w naszym powiecie Cook takich zmian w przepisach wyborczych, które zapewniałyby dokładność, szybkość i wydajność w przeliczaniu głosów oraz ustalaniu wyników głosowania.

Kusper odnosił już kilkakrotnie sukcesy, jeśli chodzi o proponowanie projektów w interesie finansowym pow. Cook, a więc i w interesie ogółu podatników.

Wprowadził system głosowania przez dziurkowanie kart (punch card voting), oszczędzając przez to $500,000 rocznie. Kusper uzyskał zwiększenie oceny bondów powiatowych, oszczędzając przez to miliony dolarów w procentach. Kusper zarobił dla kasy powiatowej ponad milion dolarów w procentach, inwestując fundusze, które w poprzednim okresie nie były inwestowane.

I dlatego gdy Kusper proponuje obecnie Radzie Powiatowej wprowadzenie w głosowaniu metody opracowanej przez Governmental Data Systems, Rada Powiatowa powinna poprzeć ten doskonały plan Klerka.

Wstępne założenia tego planu zostały wprowadzone przez zarzucenie maszyn do głosowania, a przyjęcie metody dziurkowania kart do głosowania, a następnie przeliczania głosów przy pomocy minikomputerów. — Kusper wysuwa pod rozwagę Rady Powiatowej postulat, aby zrobiono dalszy krok, a mianowicie zastosowanie najnowocześniejszej technologii dla przekazywania wyników głosowania z precynków do centralnego biura, gromadzącego wyniki głosowania z terenu całego powiatu.

Uzyskując wstępną zgodę Rady Powiatowej Kusper przeprowadził, właśnie w wyborach 2-go listopada, próbę zastosowania nowego, pełnego systemu w dwóch osiedlach, a mianowicie Berwyn i Cicero. Próba powiodła się całkowicie i na tej podstawie nasz Klerk Powiatowy zdecydował zabiegać w Radzie Komisarzy o wprowadzenie sprawdzonego już w Berwyn i Cicero systemu na terenie całego powiatu.

Kusper uważa, że sprawa powinna być podjęta już obecnie, aby nowy system mógł być wprowadzany odnośnie wszystkich precynktów wyborczych pow. Cook, jak też aby mógł być zastosowany w pełni w prezydenckich prawyborach i wyborach 1984 r.

Właśnie w nadchodzący poniedziałek Klerk Kusper wystąpi na posiedzeniu Rady Powiatowej o przyznanie odpowiednich funduszów oraz o stworzenie podstaw formalno-prawnych dla wprowadzenia nowego systemu przeliczania głosów w wyborach, aby ostateczne wyniki głosowania uzyskać dokładnie, szybko i wydajnie, jeśli chodzi o sprawne działanie biura Klerka Powiatowego.

Wprowadzenie tego systemu leży w interesie obywateli, którzy powinni dowiadywać się jak najszybciej o ostatecznych wynikach wyborów, ustalonych jak najdokładniej i jak najsprawniej.

I dlatego, popierając plan Klerka Powiatowego Kuspera, wzywamy Radę Powiatową z prezesem Geroge Dunne na czele, aby z pełnym zaufaniem, podobnie jak w różnych poprzednich projektach Kuspera, odniosła się do jego przedłożeń w sprawie znakomitego usprawnienia odnośnie ustalania wyników wyborów.

O Zmianie Na Kremlu

Warto zestawić opinie, jakie już nadeszły do Washingtonu z centralnych stolic światowych na temat polityki Kremla po zmianie na czołowej pozycji wpływów i decyzji, a więc gdy po śmierci Breżniewa Juri Andropow został władcą partyjnym.

W zwięzłym ujęciu, przekazanym do wiadomości i ocen opinii publicznej przez tygodnik US News & World Report, wskazuje się, że Sowiety podejmą ostrożny kurs w sprawach światowych, ale nie porzucą swoich ambicji w skali całego globu. Dlatego też we wszystkich liczących się centrach polityki istnieje zaniepokojenie w jaki sposób nowe przywództwo na Kremlu potraktuje takie zagadnienia jak rokowania rozbrojeniowe, odprężenie w Europie oraz wygładzenie stosunków z Chinami.

I chociaż sprawa następstwa w partii po Breżniewie została załatwiona w dwa dni, sądzi się, że ludzie zajmujący pozycje władzy w Sowietach będą potrzebowali pewnego czasu dla ustalenia linii polityki zagranicznej.

Co więc świat myśli o zmianie na Kremlu?

W Pekinie istnieje atmosfera niepokoju. Nadzieje, że Kreml będzie teraz mniej agresywny łączą się z obawą, że Moskwa zdecyduje w pierwszym rzędzie wygładzić stosunki ze Stanami, jak też zdegraduje wstępne, badawcze posunięcia Breżniewa odnośnie odbudowy związków chińsko-sowieckich.

Toteż Pekin będzie wypatrywał znaków ze strony Sowietów, dla przykładu drobnego zmniejszenia wojsk na granicy z Chinami w Azji, aby na tej podstawie snuć przypuszczenia, czy powieją nowe wiatry.

W Tokio czynniki japońskie sądzą, że być może Sowiety zarzucą awanturnictwo w polityce międzynarodowej, ale zarazem uważają, że małe są szanse na zmniejszenie rozbudowy sowieckich sił zbrojnych, podjęcie detenty oraz zawarcie z Zachodem kompromisu co do zmniejszenia sił zbrojnych.

W Bonn koła rządowe nowej koalicji chcą utrzymania nadal polityki dobrego sąsiedztwa w stosunku do Sowietów, ale przyznają, że nowa sytuacja na Kremlu zawiera niepewności ze stanowiska interesów Niemiec Zachodnich.

W Rzymie nie zanosi się na wysunięcie gałązki pokoju. Palącą kwestią jest sprawa, czy włoscy komuniści zakończą spór rodzinny z Moskwą. Prosowiecka grupa w partii będzie naciskała na przywódcę Berlinguera, aby pogodził się z Sowietami, ale on raczej będzie czekał, aby Moskwa zrobiła pierwsze posunięcie.

W Paryżu zajmuje się postawę wyczekiwania. Nie należy oczekiwać nagłej zmiany w pogmatwanych stosunkach Francji z Moskwą do czasu aż Paryż zdecyduje na swój użytek kto rzeczywiście gra w Moskwie pierwsze skrzypce. Prezydent Mitterand jest ostrożny. . . .

W Londynie czynniki brytyjskie nie sądzą, aby Sowiety zmieniły tereny zetknięć między Wschodem i Zachodem, łącznie z rozmowami o ograniczeniu zbrojeń. Może jednak w nowej sytuacji okazać się, że Moskwa będzie zajmowała w różnych sprawach sztywniejszą postawę.

W Bejrucie, Liban, niektóre koła arabskie oczekują, że Sowiety mogą włączyć się głębiej w sprawy Bliskiego Wschodu. Arabowie nie byli bowiem zadowoleni z powściągliwości Breżniewa co do bardziej czynnego interweniowania w konfrontacji Arabów z Izraelem. Toteż są przypuszczenia, że zaciekli wrogowie Izraela będą naciskali na Kremlu, aby Sowiety zmieniły swoją postawę tradycyjnego wyczekiwania.

To i Owo

W wyniku wypadku na własnym gospodarstwie w mieście Thornley, hrabstwie Durham w Anglii, 64-letni Lesie Gamble nie śpi od 12 lat. Wpadł bowiem pod maszynę rolniczą, odniósł poważne obrażenia głowy w wyniku czego całe życie jego od tej pory stało się nocną udręką, Po prostu nie może usnąć.

Czyni wszystko, aby choć raz zasnąć, stosuje się do różnych rad życzliwych osób, lecz nic nie pomaga. Podobno liczy nawet owce, zażywa różne pigułki — wszystko bez skutku.

"Dałbym wszystko — powiada — żeby się choć raz dobrze przespać". Gdy nadejdzie noc, Gamble chodzi godzinami po łąkach i polach, aby jakoś ją spędzić. Nawet dla lekarzy zagadka choroby Gamble'a, bo tak to trzeba nazwać, jest trudna do rozwiązania. Specjaliści twierdzą, że w wyniku wypadku naruszony został — jak mówią fachowcy — "zegar ciała", w rezultacie czego Gamble nie jest w stanie zapaść w sen.

* * *

W Egipcie władze wydały wojnę szczurom, masowo niszczącym plony. Plaga szczurów rozprzestrzeniła się w Dolinie Nilu. W ciągu ostatnich 18 miesięcy szczury spowodowały straty plonów w wysokości $800 milionów. Akcja zwalczania szczurów zaplanowania jest na 3 lata.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

"Wait And See Poles"

"TRYBUNA", Londyn — Jednym z następstw umowy jałtańskiej, która oddała Polskę w strefę wpływów sowieckich było powstanie na Zachodzie polskiej emigracji politycznej, a następnie pojawienie się tam coraz to nowych grup uchodźców z PRL, opuszczających kraj ze względów politycznych (jak np. po wydarzeniach z roku 1968) lub w poszukiwaniu lepszych — niż w ustroju komunistycznym — materialnych warunków bytu.

Jeżeli chodzi o tą ostatnią kategorię, to w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych wynosiła ona przeciętnie rocznie około 2 tysięcy osób. Mimo jednak, że korzystały one ze znacznej pomocy Polonii amerykańskiej i kanadyjskiej, przy realizacji swych planów osiedleńczych, tylko niewielki ich procent włączył się w życie tamtejszych środowisk polskich i w ich działalność niepodległościową.

Szesnastomiesięczny okres tzw. odnowy w PRL, wywołanej powstaniem Solidarności wytworzył także nową sytuację na terenie polskiej emigracji na Zachodzie. Wobec stosunkowo łatwego uzyskiwania w tym czasie paszportów zagranicznych w PRL oraz faktu, że Austria i Szwecja zwolniły obywateli PRL z obowiązku posiadania wiz wjazdowych, a inne kraje europejskie dawały łatwo wizy turystyczne, dziesiątki tysięcy Polaków skorzystało z tej okazji aby wyjechać za granicę. Jedni w celach turystycznych, inni z rodzinami i zamiarem stałego osiedlenia się na Zachodzie (zwłaszcza w USA, Kanadzie i Australii), a ogromna większość na swoistego rodzaju "saksy", by zarobić trochę walut obcych przez pracę dorywczą lub handel wymienny, zakupić brakujące w Polsce towary i wrócić do kraju. Cechą wspólną tych dwóch ostatnich kategorii jest ich młody wiek.

Ogłoszenie stanu wojennego w PRL zaskoczyło wszystkich i postawiło wobec dylematu, co mają dalej robić. Dla tych, którzy wyjechali z kraju, by na stałe osiedlić się zagranicą, decyzja była łatwa, zaczęli prosić o azyl. Natomiast dla większości, którzy znaleźli się czasowo zagranicą, zagadnienie było znacznie bardziej skomplikowane. Powrót do kraju przy stanie wojennym mógł grozić nieprzyjemnymi konsekwencjami zwłaszcza dla tych, którzy uczestniczyli w pracach Solidarności, a proszenie o azyl mogło przekreślić możność powrotu do kraju w przyszłości. W tych warunkach większość zajęła pozycję wyczekującą: nie wraca tymczasem do Polski, ale i nie prosi o azyl. Innymi słowy, chce "przeczekać" stan wojenny.

Taki stan rzeczy istnieje przede wszystkim w NRF i Austrii, gdzie wydarzenia w PRL zaskoczyły największą ilość polskich obywateli przebywających zagranicą. Podobnie sytuacja przedstawia się i w innych krajach, tylko w mniejszym wymiarze, a więc w Szwecji, W. Brytanii, Francji, a nawet w Stanach Zjednoczonych. Na ogół rządy tych wszystkich krajów zajęły stanowisko b. humanitarne. Nie oznacza to jednak, aby niektóre z nich nie mogły pójść dalej w swej pomocy niż to zrobiły dotychczas. Przeważnie przedłużają prawo pobytu osobom, które wciąż jeszcze wahają się czy prosić o azyl; w wielu wypadkach udzielają pracy, jak np. W. Brytania. Niestety nie robi tego NRF.

Polska emigracja polityczna i Polonie też dokładają starań, aby w miarę swych możliwości dopomagać tym rodakom. Zajmuje się tym m.in. Rada Pomocy Uchodźcom Polskim w Londynie, z której ramienia objechałem ważniejsze ośrodki uchodźcze w Europie Zachodniej, zaczynając ten objazd od Genewy, gdzie mieszczą się siedziby Wysokiego Komisarza od Spraw Uchodźczych i innych instytucji międzynarodowych od tych spraw.

W pierwszej kolejności zachodziła potrzeba ujęcia cyfrowego całego zagadnienia. Tu zaraz powstała zasadnicza trudność. Wysoki Komisarz może podać tylko cyfrę Polaków, którzy już poprosili o azyl (co nie znaczy, że go otrzymali, lub otrzymają, ponieważ do decyzji w tej sprawie jest długa droga), natomiast nie ma statystyk tych, którzy się wahają i tego dotąd nie zrobili. Dla tej kategorii ukuto w Genewie nawet specjalną nazwę "Wait and see Poles". Do końca maja br. tylko 16% wystąpiło o azyl, reszta czeka, nie rejestruje się, pracuje na czarno, ciągle zmienia miejsce zamieszkania.

Przykładowo mogę podać, że austraicki minister spraw wewnętrznych poinformował mnie, że w Austrii 17,600 Polaków poprosiło o azyl i z tego tytułu znajduje się pod jego opieką w obozach, hotelach i pensjonatach, reszta zaś w liczbie od 15,000 do 25,000 nie jest nigdzie zgłoszona.

To samo powtórzyło się w NRF, gdzie mi zakomunikowano, że o azyl wystąpiło 11,000 osób, zaś ponad 110,000 waha się i nie pobiera żadnej decyzji. Globalnie można liczyć, że w Europie Zachodniej po 13 grudnia ub.r. pozostało około 220,000 obywateli PRL. Jest to prawie identyczna cyfra, z liczebnością polskiej emigracji politycznej, gdy zaczęła ona swój pobył na obczyźnie w W. Brytanii po drugiej wojnie światowej.

Jak ten problem może być rozwiązany? W zasadzie są tradycyjne trzy możliwości: repatriacja, emigracja i integracja. Takie czy inne rozwiązanie zależy w pewnym rzędzie od tego, czy dany uchodźca in spe poprosił o azyl, czy nie. Jeżeli to zrobił, to znajduje się od razu pod opieką międzynarodowa Wysokiego Komisarza od Uchodźców i deportować go nie wolno, dopóki proces azylowy trwa, chyba że sam o to poprosi.

W razie otrzymania azylu uchodźca ma do wyboru albo pozostanie w kraju, gdzie prosił o azyl, albo dalszą emigracją, jeżeli jako imigrant zostanie przyjęty przez inny kraj. Ci, którzy azylu nie dostali, przeważnie otrzymują jednak prawo pobytu i pracy w kraju, do którego się zgłosili po wyjeździe z ojczyzny, dostają zastępcze dokumenty i mogą ubiegać się o obywatelsktwo po 5 latach.

Fakt, że mimo upływu wkrótce roku od ogłoszenia w Polsce stanu wojennego tak wielkie rzesze obywateli PRL pozostających zagranicą wciąż nie mogą się zdecydować co mają robić — wracać czy pozostać na Zachodzie — stwarza w krajach ich pobytu poważne trudności humanitarne, administracyjne i gospodarcze. Jak dotąd władze odnośnych krajów przymykają oko na ten stan rzeczy i słusznie, że nie naciskają o powzięcie wreszcie takiej lub innej decyzji. Ale z czasem musi się to skończyć, a stanie się to na pewno, gdy Jaruzelski zniesie stan wojenny.

Programy imigracyjne na rok bieżący zostały już wyczerpane i przeprowadzane są teraz starania o uchwalenie nowych, tym razem tylko dla Polaków. Jak dotąd kraje anglosaskie zabrały z Austrii i RFN około 14 tysięcy osób, ale jest to zaledwie przysłowiowa kropla w morzu. Przed organizacjami polonijnymi w Australii, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych stoi obecnie wielkie zadanie uzyskania od swoich rządów zgody na specjalne kwoty imigracyjne dla Polaków. Wobec panującego w tych

(Dokończenie na str. 5-ej)

Franciszek Kardynał Macharski

"Aby Nastał Czas Pokoju a Nie Wojny Między Braćmi"

Kazanie Wygłoszone 16 Października 1982 r. Na Wawelu

W czwartą rocznicę wyboru Metropolity Krakowskiego na Piotrową Stolicę, gromadzimy się w tej Katedrze świętego Stanisława wzywając Jasnogórską Matkę Kościoła, świata i Polski Królowę.

Jakże wdzięczni jesteśmy za to uczone i żarliwe wprowadzenie przez wykład Ks. Profesora. Jakże wdzięczni jesteśmy za to, że w tej uroczystej Mszy św. rocznicowej przewodniczy Biskup Kościoła Częstochowskiego.

Tak w naszych oczach, tak w naszych sercach trwa jeszcze Obraz i przeżycia obecności Matki Bożej Jasnogórskiej na Wzgórzu Wawelskim. Tak nam jeszcze łatwo przenieść się do Jej stóp i patrząc razem z Nią wymawiać wśród różnych słów i wśród różnych wołań to Imię nam wszystkim tak drogie, tak umiłowane. Prosimy, aby zechciała spojrzeć na tego, którego miłują serca wierzących w Jezusa, Jana Pawła II.

Od szeregu miesięcy Ojciec Swięty co środę wobec pielgrzymów do Rzymu staje przed Częstochowską Matką, po to by Jej mówić o swoim Narodzie i o Kościele w tym Narodzie zakorzenionym.

My dzisiaj — ten szczep piastowski, z którego wyszedł Jan Paweł II i ten Kościół Chrystusowy na naszej ziemi — dług spłacamy, gdy my z kolei Matce Bożej o nim mówimy — o jego sercu, o jego troskach, o jego zagrożeniach i niebezpieczeństwach, w których żyje. O jego myśli, o jego zdrowiu i bezpieczeństwie.

A obchodzimy ten wieczór rocznicowy składając Bogu poprzez dłonie naszego Ojca Swiętego szczególny dar. Jest to dar naszej troski o kulturę chrześcijańską i polską. Jest to dar, który wyraża naszą wierność temu, bez czego nie ma chrześcijaństwa na polskiej ziemi. Tak nas bowiem uczył i nie przestaje uczyć Jan Paweł II. Wskazując nam, gdzie są najmocniejsze podstawy ludzkiej i narodowej tożsamości, wskazuje na kulturę, jako na tę wartość, która potrafiła zabezpieczyć poprzez najtrudniejsze czasy suwerenność ducha, a także i podwaliny zewnętrznej suwerenności tego Narodu.

W tym naszym zwrocie do chrześcijańskiej i polskiej zarazem kultury wyraża się zatem mądrość Narodu. Mądrość i instynkt samozachowawczy nie pozwala odkładać na później troski o to, co nie cierpi zwłoki: pracy nad sercem ludzkim, pracy nad duchem ludzkim. Na różne sposoby troszczyć się można o ducha człowieczego. Wszystkie one, jeśli są godne miana kultury ludzkiej, zmierzają ku temu, co istotne i co najważniejsze.

O tym trzeba mówić. O tym co istotne i co najważniejsze: nie ma ludzkiej kultury, jeśli nie jest uszanowane to miejsce, z którego się bierze kultura, i któremu kultura służy. Powiem tylko jedno miano tego miejsca : **człowiek!**

U Grobu Swiętego Stanisława nie można nie mówić o tym co prawdziwie boli. O tym co trwoży, o tym co sprawia, że miało by się znowu ochotę mówić o Matce Bożej jako Protektorce beznadziejności, choć nie! nie "beznadziejności", dlatego, że już w wierności Ewangelii Chrystusowej wyraża się nasza ufność mocniejsza niż wszystko.

Chcę powtórzyć słowa Ojca Swiętego wypowiedziane w ubiegły poniedziałek w Auli Pawła VI do pielgrzymów z Polski i z Polonii. Ojciec Swięty mówił tak:

"Pragnę zwrócić się z tego miejsca do Władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z prośbą, aby nie było więcej tych łez. Społeczeństwo polskie, mój naród zasługuje nie na to, ażeby go pobudzać do łez rozpaczy i przygnębienia, ale na to, żeby tworzyć jego lepszą przyszłość".

A następca Metropolity Krakowskiego, który przed czterema laty stał się dla nas Piotrem naszego czasu, musi dzisiaj po tragedii w Nowej Hucie do tych słów dodać coś podstawowego.

Chcę się odwołać do najbardziej ludzkich przekonań i uczuć wspólnych wszystkim sumieniom, i chcę przypomnieć: **nie zabijaj! Chcę przypomnieć: nie zabijaj!** Ziemi Swiętego Wojciecha i Stanisława, ziemi Swiętego Maksymiliana trzeba oszczędzić przelewu krwi. Trzeba jej tego oszczędzić!

Dlatego mówię: nie ustawajmy w błaganiu boga Miłosiernego, aby nastał **czas pokoju a nie wojny między braćmi!** Nie ustawajmy w błaganiu przy relikwiach Swiętego Stanisława, którego przyzywałem na Wybrzeżu w grudniu przed dwoma laty. One przypominają, że miecz nigdy nie załatwi sprawy pomiędzy braćmi.

Trzeba oszczędzić bólu, rozgoryczenia, trzeba, owszem, uszanować zawód i rozczarowanie i gniew.

Nikt niech nie rozumie tych moich słów jako zachęty do manifestacji. Niech nikt nie zrozumie tych moich słów jako wypychania ludzi na place i na ulice.

Te słowa wypowiadane w ten wielki dzień na tym wielkim i świętym miejscu odwołują się do mądrości polskiego Narodu i do jego instynktu. I wskazują, że musi się znaleźć sposób, który obroni suwerenność, obroni wolność sumień ludzkich, obroni dobro, to dobro, na które pracowały pokolenia Polaków. Dobro, które wypracowało to pokolenie w ciągu minionych lat i miesięcy.

Bracia i Siostry, ten wieczór jasnogórski i wawelski — rzymski zarazem, jest wieczorem naszej wielkiej modlitwy za Jana Pawła II, którego miłujemy — i Modlitwy za Naród i Kościół, który wraz z nim miłujemy.

DZIAŁ KOBIET

Wełniana czarna suknia z barwnymi pasami na ramieniu oraz wzorzysta suknia z włoskiego wielokolorowego kaszmiru.

Resztki z Indyka

W poprzednim numerze podawaliśmy przepisy na indyka. Co jednak zrobić z resztkami, które zazwyczaj zostają po świątecznym przyjęciu? Poniżej umieszczamy przepis na doskonałą potrawę z resztek, znaną jako "jesienny placek indyczy".

Przygotowanie potrawy trwa około 90 minut.

Składniki:

2 łyżki masła lub margaryny
1 posiekana cebula
3 łyżki mąki
3 łyżki soku cytrynowego
2 filiżanki rosołu z kury (może być z kostek)
¼ łyżeczki suchego tymianku (skruszonego)
¼ łyżeczki ostrego sosu z czerwonej papryki
2 filiżanki gotowanego, posiekanego indyka
1½ filiżanki ugotowanych, zmiażdżonych żołędzi
1½ filiżanki posiekanej marchwi
1 filiżanka ugotowanego, posiekanego selera
4 zamrożone tzw. "patty shells".

W średniej wielkości rondlu przyrumienić na maśle cebulę, po czym posypać mąką. Razem podsmażyć przez 1 minutę, ciągle mieszając. Stopniowo dodawać rosół, sok cytrynowy, tymianek i paprykę, mieszając stale aż mieszanka zagotuje się i zetnie. Podzielić pozostałe składniki na równe części i włożyć do 4 oddzielnych rondelków lub naczyń do pieczenia. Zalać stężonym sosem. "Patty shells" rozmrozić, ułożyć na wierzchu naczynek tak by około 1 centymetra sięgały w ich głąb. Powierzchnię ciasta przekłuć w kilku miejscach by para miała gdzie ulatywać. Piec ogrzać do 400 stopni F. Piec przez 35 minut aż do zbrązowienia. Podawać jako samodzielną potrawę.

* * *

Oprócz indyka, na stole w Dniu Dziękczynienia muszą się znaleźć desery. Tym razem, by uroczystość "spolszczyć", proponujemy desery z polskiej kuchni.

Szarlotka Tradycyjna

Na kruche ciasto: pół kg mąki (najlepiej krupczatki), ćwierć kg tłuszczu (margaryna, masło roślinne), 10-12 dkg cukru, łyżeczka octu, 2 łyżki śmietany, pół łyżeczki proszku do pieczenia, szczypta soli, cukier waniliowy, 1.5 kg jabłek, cukier do smaku, cukier waniliowy. Można dodać parę kropli zapachu pomarańczowego. Ponadto — 3 łyżki tartej bułki.

Z podanych składników szybko zagnieść kruche ciasto, zawinąć w ściereczkę i włożyć do lodówki. W tym czasie obrać jabłka, krajać w kawałki, odrzucając gniazda nasienne, włożyć do rondla, podlać kilkoma łyżkami wody i rozgotować. Gdy się rozlecą — dodać do smaku cukru (nieco więcej niż szklankę — zależy od tego, jak bardzo kwaśne są jabłka), dodać cukier waniliowy i jeszcze chwilę dusić. Odstawić do przestygnięcia. Tortownicę (lub blachę) nasmarować tłuszczem, wysypać tartą bułką, ułożyć na tym połowę kruchego ciasta grubości ok. pół centymetra tak, aby przykryte było dno i boki do połowy wysokości tortownicy. Nakłuć w kilku miejscach widelcem i wstawić do bardzo gorącego piekarnika na kilka minut. Po kilku minutach, kiedy ciasto zacznie się lekko rumienić (ma być podpieczone, a nie upieczone) — wyjąć. Posypać ciasto tartą bułką i rozłożyć równą warstwą na cieście jabłka, znów posypać tartą bułką, po czym przykryć jabłka plackiem z pozostałego ciasta, przyklejając brzegi do wystających boków. Wstawić do piekarnika i piec aż wierzch się zrumieni.

Uwaga: Można przed pieczeniem posmarować wierzch ciasta rozbitym jajkiem — będzie ładniejsze. Można po upieczeniu posypać wierzch cukrem pudrem, zmieszanym z cukrem waniliowym. Można również zamiast przykrywać jabłka ciastem (wówczas robimy ciasto z połowy podanej ilości) przykryć je pianą ubitą z 4 białek z dodatkiem szklanki cukru. Piec wówczas na małym ogniu, aby piana się wysuszyła i tylko lekko zarożowiła. Można również, zamiast przykrywać jabłka ciastem, ozdobić je jedynie paskami kruchego ciasta, ułożonymi w kratkę.

Szarlotka II

Ciasto jak powyżej: z połowy tamtej ilości, 80 dkg jabłek.

Ciasto przygotować jak wyżej, tak samo ułożyć w tortownicy. Leciutko podpiec. Jabłka zetrzeć na grubej, jarzynowej tarce, dodać nieco zapachu pomarańczowego, wymieszać i rozłożyć na cieście. Piec, aż jabłka będą upieczone. Wówczas posypać jabłka cukrem i wstawić na chwilę do gorącego piekarnika, aby cukier się rozpuścił.

Można również z połowy ciasta wycinać krążki szklanką, a z drugiej połowy wycinać w krążkach kieliszkiem dziurę. Powstaną obwarzanki. Po upieczeniu duże krążki smarować dżemem, nakładać na to wycięty krążek i całość posypać cukrem pudrem. Powstaną efektowne ciasteczka.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Odkrycia Rzucają Nowe Światło Na Tragedię Sprzed 1900 Lat

Washington (UPI) — Archeolodzy wydobyli we Włoszech dużą ilość szkieletów ofiar wybuchu Wezuwiusza, który pogrzebał Pompeję 1900 lat temu.

Szkielety zostały zachowane w pozycjach, w jakich znajdowały się w chwili swej śmierci. Odgrzebano tam kobietę stojącą w przejściu prowadzącym na wewnętrzny podwórzec z dłońmi ozdobionymi złotymi pierścieniami wysadzanymi drogocennymi kamieniami; marynarza wyciągniętego obok przewróconej łodzi, ściskającego w ręku wiosło; uzbrojonego mężczyznę z twarzą zwróconą ku ziemi na plaży, a obok niego miecz i sakiewkę z pieniędzmi, wśród nich złotą monetę z podobizną imperatora Nerona.

Ostatnio odkryto ponad 80 szkieletów w niedalekiej odległości na południe od Neapolu. Świadczy to, że wybuch spowodował również śmierć mieszkańców wypoczynkowej miejscowości nadmorskiej Herculeanum.

Odkrycie to, po raz pierwszy pozwoli naukowcom na zastosowanie najnowocześniejszych metod badań ludzkich szczątków z okresu imperium rzymskiego.

Poprzednio naukowcy wierzyli, że niemal 4 tysiące mieszkańców Herculeanum zdołało zbiec przed lawiną buchającą z Wezuwiusza, ponieważ długotrwałe poszukiwania doprowadziły jedynie do wydobycia 10 szkieletów.

Wykopaliska w Herculeanum prowadzone są już od 1709 roku. Nadal jednak 2/3 powierzchni miasteczka nie odkopano.

Wybuch wulkanu nastąpił 24 sierpnia 79 roku naszej ery. Podczas pierwszych 18 godzin Pompeja zginęła pod 9-stopową warstwą lawy i popiołu wulkanicznego. Nad Herculaneum zgromadziło się w tym czasie jedynie 8 cali popiołu. Sądząc, że wulkan zakończył swą niszczącą działalność, mieszkańcy — w tym bogaci "wczasowicze" z Rzymu i Neapolu — powrócili, by w ciągu 5 minut zginąć pod rozgrzaną lawą, jaka pokryła miasteczko 60-stopową skorupą. Ofiary zostały praktycznie ugotowane w lawie.

Wierzyciele DeLoreana Nie Dostaną Zwrotu

Detroit (UPI) — Zbankrutowana firma samochodowa DeLorean Motor Co. jest winna swym 700 podwykonawcom i wierzycielom $40-$50 milionów, z czego znaczna część nie zostanie spłacona nawet po wyprzedaży wszystkich własności kompanii.

Wśród wierzycieli kompanii produkującej sportowe samochody, której właściciela Johna Z. DeLoreana aresztowano za przemyt narkotyków znajduje się Krajowa Liga Footballa, różnorodne firmy adwokackie i francuska kompania samochodowa "Renault".

Z propozycją zakupienia zbankrutowanej kompanii wystąpiła kompania Consolidated International of Columbus, Ohio, oferując za samochody tej firmy znajdujące się w USA $1.25 mln. Marc Pierce, adwokat z Ohio, reprezentujący kilku klientów między innymi brata DeLoreana, Charlesa, zaproponował $10.5 mln. Obydwie oferty są znacznie niższe niż wartość własności zbankrutowanej kompanii.

Winne Sprzedawania Narkotyków

Latoya Hallmon była sekretarka U.S. Environmental Protection Agency oraz Leslie Davis, pracownica kafeterii w budynku pnr. 233 S. Dearborn, zostały uznane winnymi sprzedawania narkotyków w budynku Kluczyński Federal Building.

Polish National Alliance Bowling League

TEAM	No.	Hcp.	Won	Lost	Pct.	TP Scratch
Camel Jockies	1	57	24	9	.727	15849
Cabaret	6	100	18½	14½	.560	13662
Eagles	8	118	18	15	.546	13520
Picikis	9	133	18	15	.546	13114
Moskal Caterers	3	93	17	16	.515	14426
Yankees	7	123	16	17	.485	13557
Just One More	10	126	14½	18½	.439	13376
PNA # 1	2	110	14	19	.424	12704
Central Paint Co.	5	98	13	20	.394	14424
PNA Sports	4	87	12	21	.364	14728

* * *

TEAM HIGH SERIES

Central Paint	1866
Eagles	1780
Just One More	1779

TEAM HIGH GAME

Moskal Caterers	649
Camel Jockies	645
Cabaret	636

MEN HIGH SERIES

R. Kolakowski	747
E. Eid	669
B. Jaskold	662

MEN HIGH GAME

T. Piwowarczyk	284
B. Jaskold	262
W. Kuta	243

WOMEN HIGH SERIES

L. Tyburski	704
H. Dudek	627
A. Kolakowski	589

WOMEN HIGH GAME

L. Tyburski	240
M. Cikowski	233
J. Oskorep	228

* * *

INDIVIDUAL STANDINGS

	T	H	TP	G	Ave.
B. Jaskold	3	0	5370	30	179.
R. Linker	1	6	5738	33	173.29
W. Kuta	6	11	5567	33	168.23
R. Kolakowski	5	13	5504	33	166.26
J. Gajda	4	16	4893	30	163.3
T. Dudek	2	19	4817	30	160.17
W. Sokolowski	7	19	5295	33	160.15
T. Piwowarczyk	9	19	5260	33	159.13
S. Pilch	8	22	5174	33	156.26
L. Tyburski	1	25	5078	33	153.28
E. Eid	1	26	5033	33	152.17
B. Jadach	10	26	5023	33	152.7
U. Dabrowski	4	29	4925	33	149.8
J. Fudala	5	30	4465	30	148.25
L. Maloney	6	32	4844	33	146.26
S. Fudala	8	33	3487	24	145.7
C. Stankiewicz	2	35	4727	33	143.8
E. Cann	3	39	4569	33	138.15
M. Cikowski	9	39	4568	33	138.14
J. Badon	4	42	4072	30	135.22
W. Juda	7	42	4475	33	135.20
V. Modlinski	10	48	3879	30	129.9
J. Oskorep	10	52	4125	33	125.
E. Dziewulski	3	54	3696	30	123.6
A. Kolakowski	5	55	4035	33	122.9
A. Mazewski	2	56	2541	21	121.
T. Jadach	7	62	3787	33	114.25
H. Dudek	8	63	3416	30	113.26
S. Kistler	9	75	3035	30	101.5

"Wait And See Poles"

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

krajach bezrobocia realizacja tego trudnego zadania będzie wymagała od poszczególnych Polonii zmobilizowania wszystkich dostępnych im środków nacisku na ich rządy przy jednoczesnym odwołaniu się do uczuć humanitarnych odnośnych społeczeństw.

Ze swojej strony Rada Pomocy Uchodźcom Polskim w Londynie stara się — bezpośrednio lub za pośrednictwem Centrali Wolnych Związków Zawodowych w Brukseli — wpłynąć na rządy krajów Europy Zachodniej, by dały przybywającym na ich terenie Polakom, którzy jeszcze wahają się z powzięciem decyzji, co do swoich dalszych losów., roczne prawo pobytu połączone z prawem do pracy.

Jednocześnie wobec odczuwanego dużego głodu pisanego słowa polskiego w ośrodkach uchodźczych zarówno w NRF jak i Austrii, Rada podjęła akcję zbierania książek polskich i dzięki ofiarności różnych instytucji wysłano dotąd do ośrodków w Wiedniu, Berlinie i Frankfurcie kilkaset tytułów. Przygotowane są także transporty do ośrodków w Bremen, Hamburgu i Kolonii.

Ludwik Łubieński

Kalendarz Polski "Promyk" na 1983 Rok

Ukazał się już w sprzedaży nowy KALENDARZ POLSKI "PROMYK" na rok 1983. Na bogatą treść tego kalendarza złożyło się 38 rozdziałów, w których zamieszczono liczne artykuły wybitnych naukowców, publicystów, pisarzy, prawników, lekarzy, księży, inżynierów, praktyków z różnych dziedzin wiedzy i najlepszych znawców smacznych potraw kuchennych na każdy dzień i święto.

Kalendarz zawiera 448 stron druku i ponad 250 ilustracji.

Ten wielki KALENDARZ POLSKI w pięknej szacie kosztuje tylko $10.75 wraz z przesyłką pocztową. (Kanada, $13.00.)

Zamawiajcie dla siebie i krewnych i zachęcajcie do kupna znajomych i przyjaciół podkreślając jego wysoką wartość i przydatność w każdej polskiej rodzinie.

Zamówienia wraz z czekiem lub MO kierować na adres:

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS
(POLISH DAILY ZGODA)
6100 N. CICERO AVENUE
CHICAGO, ILLINOIS 60646

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG
ORAZ ASYSTENTKI
MÓWIĄ PO POLSKU!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
Dzwonić: 772-7726
PYTAĆ O MARIĘ
Od Poniedziałku do Soboty
8 A.M.-4 P.M.
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

PACZKI DO POLSKI
Transport z Anglii co tydzień
NASZA OFERTA
proszek do prania
31 lbs. — $27.00
łącznie z kosztem transportu
POLEX LTD. (est. 1958)
23, Sherbrooke Rd.
London SW6 7QJ England
Wysyłamy również
inne artykuły i lekarstwa.
Cennik wysyłamy na żądanie.

Sprawy realnościowe: zamknięcie kupna- sprzedaży domów, mieszkaniowe, handlowe, przemysłowe oraz eksmisje. Otwieranie nowych organizacji i firm. Szybkie załatwienie Zezwoleń na prowadzenie licencjonowanej działalności handlowej np. "Liquor Store"
Sprawnie załatwia:
Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO
Po informacje można dzwonić w każdej porze na Nr. 631-7100
MÓWIMY PO POLSKU

NOWOŚĆ

CHEMICZNE ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

- ★ Pomoc Dla Rolnictwa w Polsce
- ★ Pomoc Dla Sadownictwa
- ★ Pomoc Dla Właścicieli Szklarni
- ★ Pomoc Dla Właścicieli Działek

RODACY!

Najważniejszą i najpotrzebniejszą obecnie pomoc jaką możemy udzielić naszym krewnym, którzy zajmują się w Polsce rolnictwem, sadownictwem, ogrodnictwem jest pomoc dla ZIEMI. Pomoc w formie ochrony jej Plonów. Służą do tego Środki Ochrony Roślin bez których praca w polu idzie na marne bez których 50% planu ulega w Polsce zniszczeniu przez szkodniki. Taką właśnie pomoc proponuje Wam EURO -AMERICAN CORPORATION - firma która dostarczy do Waszych rodzin w Kraju Środki Ochrony Roślin najwyższej światowej jakości. Każdy z prezentowanych w niniejszym katalogu zestaw będzie doręczony bezpośrednio do domu odbiorcy bez żadnych dodatkowych kosztów wraz z instrukcją i objaśnieniami w języku polskim. Czas dostawy tylko 30 dni.

Pamiętajcie że pomoc żywnościowa jest nakazem chwili ale najważniejszą obecnie jest pomoc natury produkcyjnej. Jedna paczka z środkami ochrony roślin wkrótce zastąpi wiele paczek z żywnością które nieustannie wysyłacie. A więc pomóżcie sobie i Waszym krewnym w Polsce.

EURO - AMERICAN CORPORATION OF NAPLES

służy Wam swoją pomocą.

DOSTAWA W CIĄGU 30 DNI

EURO-AMERICAN CORPORATION OF NAPLES

ZESTAW No. 10 — Szklarnie na zimę
1 litr ACTELLIC - środek owadobójczy
1 kilo PIRIMOR - środek grzybobójczy
$51.00

ZESTAW No. 11 — Farmy jarzynowe na 1 hektar
2 litry ACTELLIC - środek owadobójczy
2 litry NIMROD - środek na mączniaki
$66.00

ZESTAW No. 12 — Ziemniaki w lecie na 1 hektar
5 litry REGLONE - środek na chwasty
2 litry SANSPOR - środek grzybobójczy
$69.85

ZESTAW No. 13 — Sady owocowe na 2 hektary
2 litry NIMROD - środek na mączniaki
2 litry AMBUSZ - środek owadobójczy
$72.75

ZESTAW No. 14 — Farmy jarzynowe zestaw de lux na 2 hektary
2 litry ACTELLIC - środek owadobójczy
2 litry NIMROD - środek na mączniaki
2 litry AMBUSZ - środek na liszki
$113.25

ZESTAW No. 15 — SPECJALNA OFERTA
1 litr AKTELISEP - środek do ochrony domu i maganynóy przed pluskwami, prusakami, karaluchami, muszkami, itp.
1 litr wystarcza do ochrony domu na cały rok.
$21.60

ACTELLIC jest nowoczesnym, płynnym preparatem owadobójczym, przeznaczonym do zwalczania szkodników jarzyn, warzyw oraz roślin ozdobnych uprawionych pod szkłem, folią oraz w gruncie. Zwalcza mączlika szlarniowego, czerwce, mszyce, przędziorki roztocze, chrząszcze i ich larwy, gąsienice motyli, mrówki i inne gatunki szkodników roślin. Szczególnymi jego zaletami są: szybkie działanie, niska toksyczność, oraz bardzo szerokie zastosowanie.

PIRIMOR jest najskuteczniejszym środkiem mszycobójczym. Przeznaczony jest do ochrony upraw rolniczych, sadowniczych, warzywniczych i roślin ozdobnych. Nie powoduje zmian smakowych roślin. Jest całkowicie bezpieczny w stosowaniu. Nieszkodliwy dla owadów pożytecznych.

REGLONE jest bardzo skutecznym płynnym preparatem do zwalczania wszelkiego gatunku chwastów. Służy również do niszczenia naci ziemniaka i podsuszania roślin przeznaczonych na nasiona.

SANSPOR jest preparatem grzybobójczym o działaniu zapobiegającym i zwalczającym zarazę ziemniaka i pomidora. Bardzo skuteczny przy zwalczaniu stonki ziemniaczanej.

NIMROD płynny preparat grzybobójczy do zwalczania mączniaków prawdziwych. Preparat ten posiada bardzo wszechstronne zastosowanie w sadach owocowych, stosuje się do opryskiwania krzewów takich jak porzeczka, agrest oraz służy do opryskiwania roślin ozdobnych.

AMBUSZ jest bardzo ekonomicznym preparatem owadobójczym o niskiej toksyczności. Szczególnie skuteczny przy zwalczaniu gąsienic różnych gatunków motyli, a także dorosłych postaci i młodych larw mączlika szklarniowego. Jest skuteczny nawet przy niskich temperaturach. Stosuje się przy uprawach warzyw, jarzyn oraz w sadownictwie.

AKTELISEP jest bardzo skutecznym płynnym preparatem do zwalczania wielu gatunków szkodników gnieżdżących się w pomieszczeniach domowych. magazynowych, środkach transportu, itp. Niszczy takie szkodniki jak: pluskwy, karaluchy, mrówki, prusaki, muszki, itp. Preparat jest nieszkodliwy dla ludzi bądź zwierząt.

—o—

- ★ Wszystkie wymienione środki ochrony roślin są produktami najlepszych firm angielskich.
- ★ Wszystkie z nich są zarejestrowane i uznane przez Ministerstwo Rolnictwa w Polsce.
- ★ Wszystkie przesyłki są w pełni ubezpieczone.
- ★ Odbiorca w Polsce nie ponosi żadnych dodatkowych kosztów i otrzymuje wraz z przesyłką instrukcje stosowania w języku polskim.
- ★ Dostawa w ciągu 30 dni od dnia nadania.

ZAMÓWIENIE

No. _____ $_____
No. _____ $_____
No. _____ $_____
No. _____ $_____
Total $_____
Check or Money Order Enclosed

Wysyłający — SENDER

Name _____
Address _____

Odbiorca — RECIPIENT

Name (Imie, nazwisko) _____
Town or Village (Wieś lub miasto) _____
Name of Street and Home No. (Ulica, Nr. domu) _____
Post Office (Poczta i Kod pocztowy) _____
Province (Województwo) _____

RETURN TO
EURO-AMERICAN CO. Oddział Detroit
19331 WEST WARREN AVE.
Detroit, MI 48228
(1-313) 271-8230 lub 271-0220
365-6780—6787

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat nasz, śp.

Wiktor Wielgosz

(szwagier śp. Antoniego Zima)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 22-go listopada 1982 roku, o godzinie 1:50 w nocy w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24-go listopada, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła St. Pascal, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Leon, brat; **Waleria**, siostra; **Geraldina**, bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, śp.

Alex Rakowski

(mąż śp. Josephine, z domu Wolfram; ojciec śp. Regina, (Śp. Ted) Germata i śp. Henry)

Były właściciel wielu przedsiębiorstw w północno-zachodniej dzielnicy miasta; po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 19-go listopada 1982 roku, o godzinie 4:40 po południu, w Glendora, Calif., przeżywszy lat 93.

Zwłoki można odwiedzać we wtorek od godziny 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24-go listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Stermer Funeral Home pnr. 3653-59 W. Fullerton Ave., do kościoła Sw. Konstancji (Msza Sw. o godz. 10:00 rano), a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Marianne (z domu **Grudzinska**), żona; **Mary (James) McConahay, Stanley (Cecilia), Helen (John) Armbrust, Alex (Jude) i Harry** (Audrey), córki, synowie, synowe i zięciowie; 17 wnucząt, 11 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Stermer Funeral Home. Telefon: 235-1815. (22, 23)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, śp.

Edward Słoniec

nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 22-go listopada 1982 roku, o godzinie 4-ej nad ranem w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać w środę i czwartek od 2-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26 listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ocwieja pnr. 4256 So. Mozart ul., do kościoła S.S. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Karolina (z domu **Brzezniak**), żona; **Jurek**, syn; **Marek**, przybrany syn; **Szczepan (Maria** z domu **Kosak** w Polsce), ojciec i matka; oraz siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Ocwieja Funeral Home, Telefon 254-3838.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, śp.

George Waluk

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 22-go listopada 1982 roku, po południu, przeżywszy lat 92.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godzinie 4-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24-go listopada, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego Montclair Funeral Home pnr. 6901 W. Belmont Ave., do kościoła św. Jakuba, Msza św. o godzinie 9:30 rano, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (z domu **Szpunar**), żona; **Florence (Joseph) Galuska, Helen (Roy) Wirig**, córki i zięciowie; 5 wnucząt, 8 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Montclair Funeral Home, telefon 622-9300.

In Memoriam

Dzisiaj, 23 listopada 1982 r. przypada piąta rocznica śmierci ukochanego ojca mojego, śp.

Władysława Przenicznego

O pamięć w modlitwach za Duszę śp. Zmarłego prosi:

CÓRKA JEAN

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, teść, dziaduś i pradziaduś nasz, śp.

Bronisław Bucko

(mąż śp. Zofii [z domu Laskowskiej], ojciec śp. Heleny Gruzdis)

Członek Tow. Jedność Grupa 77 ZNP, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20-go listopada 1982 roku, nad ranem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Ludwika (z domu Oczkowska), żona; **Florian C. (Virginia), Dolores (Howard) Anderson** i **Joseph Gruzdis**, syn, córka, synowa i zięciowie; 5 wnucząt, 2 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home. Tel. LA 3-7781. 22,23

Wybór Nowego Członka Rady

Na dzień 14 grudnia wyznaczono publiczne przesłuchania w celu znalezienia kandydata na członka rady Morine Valley Community College w Palos Hills, na miejsce zaginionej od 19 marca Diane Masters.

Masters była wybrana do rady w 1979 roku i termin jej kadencji powinien się skończyć w listopadzie 1983. Ponieważ jednak zaginęła i jak do tej pory nie ma żadnych wiadomości na jej temat — zdecydowano, ażeby wybrać nowego członka rady.

Mąż zaginionej adwokat z zawodu, wyznaczył nagrodę w wysokości $10,000 za wskazanie miejsca jej pobytu lub innych wiadomości o zaginionej.

Strażak Zmarł z Powodu Ran

Strażak chicagoski 33-letni Albert Loying, zmarł w sobotę w wyniku odniesionych ran, które otrzymał w czasie sprzeczki z 31-letnim Michael Jordan. Jak podają świadkowie, w czasie sprzeczki do jakiej doszło między tymi mężczyznami, 13 listopada, w restauracji w Stony Island, Jordan pobił Loying kijem 3 stopowej długości. W niedzielę Jordan został aresztowany i oskarżony o napad zbrojny.

SALIDA, Kolorado — Don Shake na leczeniu szpitalnym po uratowaniu go spod lawiny śnieżnej. Życie swe zawdzięcza synowi — dziesięcioletniemu Shawn, który pomógł odkopać głowę ojca spod śniegu, w czasie akcji ratunkowej. (UPI)

Grupy Wojska Kontrolują Kraj

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nych powiązań "Solidarności" z opozycjonistami ze środowisk polskich intelektualistów.

Według korespondenta agencji prasowej (UPI), gen. Wojciech Jaruzelski, szef reżymu stanu wojennego, wydał rozkazy o przeprowadzeniu przez wojsko inspekcji terenów prowincjonalnych "w okresie przejściowym," jak to podała urzędowa agencja PAP. Agencja stwierdziła, że zespoły wojskowe zbadają, czy nastąpiły zmiany w funkcjonowaniu podstawowych, lokalnych organów administracyjnych oraz w ich powiązaniach z administracją gospodarczą.

Jeśli chodzi o obecne nastawienie Wałęsy, to korespondenci zagraniczni donoszą, że będzie starał się pozyskać zgodę innych przywódców rozwiązanej formalnie "Solidarności. Jedni z nich są nadal internowani, inni ukrywają się przed poszukującymi ich władzami.

Podstawową zmianą w myśleniu Wałęsy ma być obecnie pogląd, że "Solidarność" powinna pozbyć się tej grupy "doradców," do których zalicza się dla przykładu Jacek Kuroń. Ale właśnie władze zrzucały na grupę intelektualistów odpowiedzialność za kłopoty kraju, a więc m. in. na Kuronia i Adama Michnika.

Kuroń, Michnik i czterech innych, dawnych przywódców KOR, zostało oskarżonych po ulicznych demonstracjach 30 sierpnia o zamiar obalenia siłą ustroju państwowego. Z grupy tej czterej są internowani od wprowadzenia stanu wojennego, a dwaj przebywali w tym momencie za granicą.

W poprzednich latach władze komunistyczne rozgrywały jedną grupę (środowiska robotnicze) przeciw innej (intelektualiści). Robotnicy demonstrowali w latach 1950-tych i na początku lat 1970-tych, ale nie otrzymali poparcia intelektualistów. W 1968 r. demonstrujący studenci i ludzie ze środowisk kulturalno-artystycznych byli nawet atakowani przez robotników w dyspozycji reżymu.

Rzecznik prasowy reżymu, Jerzy Urban, odrzucił sugestie, że może dojść do spotkania Wałęsy z Jaruzelskim. Urban operuje teraz następującą formułą, jeśli chodzi o określenie Wałęsy: "były przywódca byłej "Solidarności."

Według relacji N.Y. Times, władze stanu wojennego są zadowolone, że doprowadziły do załamania się organizacji "Solidarności," która głosiła w okresie szczytowego powodzenia, że liczy blisko 10 milionów członków.

Trzy Opinie o Sytuacji Ekonomicznej US

Washington. (UPI) — W czasie niedzielnych wywiadów z trzema ekonomistami, okazało się, że każdy z nich ma inną opinię o sytuacji gospodarczej kraju. Na pytanie "kiedy zakończy się recesja," padły trzy różne odpowiedzi, od "nigdy" do 17 grudnia o 10 rano."

Sekretarz Dept. Handlu Malcolm Baldridge, który brał udział w programie ABC "This week with David Brinkley," udzielił ostatniej z tych odpowiedzi, wyjaśniając, że wierzy iż przedświąteczna sprzedaż detaliczna doda bodźca gospodarce, powodując zwiększenie produkcji.

W programie CBS "Face the Nation," nowojorski bankier, Felix Rohatyn, wygłosił całkowicie różną opinię, ostrzegając, że sytuacja gospodarcza zagraża upadkiem ekonomii innych państw w ciągu 2-3 lat.

Rohatyn oświadczył, że bardzo potrzebna współpraca ekonomiczna USA z innymi wysoko rozwiniętymi krajami najprawdopodobniej nie dojdzie do skutku.

Mówiąc o wzmożonym ruchu na giełdzie, Rohatyn zaznaczył, że jest to wynik napływu zagranicznego kapitału do USA z powodów politycznych.

"Nie sądzę, że akcje na giełdzie faktycznie sygnalizują bliski koniec recesji," mówił Rohatyn.

Przewodniczący prezydenckiej Rady Doradców Ekonomicznych, Martin Feldstein, w programie NBC "Meet the Press," nie podzielał zdania żadnego z wyżej wymienionych, wyrażają opinię, że recesja powoli zacznie ustępować i twierdząc, że podobnie jak on myślą niemal wszyscy prywatni ekonomiści.

Zapisujcie Dziatwę Waszą Do Wydziału Małoletnich Z.N.P.

Obchód Rocznicy Niepodległości Libanu

Bejrut (UPI) — Liban obchodzi w dniu dzisiejszym 39 rocznicę swej niepodległości. W chwili obecnej dwie trzecie obszaru kraju okupowane jest przez wojska obce. Prez. Amin Gemayel zapewnia, że w najbliższym czasie nastąpi wycofanie obcych wojsk.

W paradzie wojskowej z okazji obchodu rocznicy niepodległości wzięły udział lekkie, dostarczone przez Francję i Stany Zjedn., czołgi i samochody pancerne, jak również baterie artylerii oraz oddziały artylerii przeciw lotniczej.

Była to pierwsza publiczna i zakrojona na tak wielką skalę, publiczna ceremonia z okazji dnia niepodległości — od czasu podjętej w r. 1975 wojny domowej.

Parada wojskowa trwała 75 minut. Wojsko przemaszerowało przez trybuną honorową, na której stali m. in. prez. Amin Gemayel, premier Chefik Wazzan, członkowie gabinetu oraz korpusu dyplomatycznego.

W swym przemówieniu nadanym przez radiowęzeł do wszystkich żołnierzy libańskich, Gemayel wyraził się pochlebnie na temat wysiłków Washingtonu, zmierzających w kierunku doprowadzenia do pokoju w Libanie. "Stany Zjedn. są narodem przyjaznym i posiadają wielkiego prezydenta," powiedział Gemayel.

Reagan Apeluje Do Sowietów

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

kiet typu MX, które ostatnio przemianowano na rakiety "Peacekeeper". Reagan chce, by magazynowano je metodą "dense pack" na niewielkiej przestrzeni w stanie Wyoming. Metoda ta przewiduje grupowanie po 100 rakiet w niewielkim magazynie zbudowanym z supertwardego materiału, chroniącego je przed wybuchem w razie ataku.

Pomysł ten opiera się na założeniu, że Sowieci musieliby wystrzeliwać swe własne rakiety w punkt dużej koncentracji rakiet amerykańskich. Pierwsza eksplodująca rakieta wywołałaby tzw. efekt "fratricide" czyli zniszczyłaby lub uszkodziła resztę nadlatujących rakiet, nie niszcząc jednak rakiet amerykańskich chronionych superodpornymi magazynami.

Prezydent podkreślał, że modernizacja sił USA jest absolutną koniecznością w obliczu istniejącej i rosnącej przewagi militarnej Sowietów, mogącą zmusić ZSRR do poważnego traktowania negocjacji w sprawie redukcji zbrojeń.

Przedstawiciele rządu powiedzieli reporterom, że MX obecnie "Peacekeepers" stanowią zasadniczy dodatek do przestarzałego arsenału USA i nie są traktowane jedynie jako "środek" obliczony na skłonienie Sowietów do negocjacji.

Biały Dom wierzy, że w celu umocnienia pozycji USA w czasie rozmów z ZSSR oraz jednolitej zgody Europy na rozmieszczenie rakiet typu Pershing II, zgodnie z planem, latem przyszłego roku, konieczna jest aprobata Kongresu na propozycje Reagana.

Przemówienie prezydenta stanowiło częściowo odpowiedź na głosy zwolenników zamrożenia broni nuklearnych, wyraz troski o możliwość wybuchu wojny nuklearnej oraz próbę zdobycia większego poparcia społeczeństwa dla programu rozbudowy sił zbrojnych.

Reagan usiłował podważyć szeroko rozpowszechnioną wiarę o równowadze sił między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Sowieckim.

Twierdząc, że redukcja arsenałów nuklearnych i powstrzymanie wojny nuklearnej są najważniejszymi zagadnieniami w naszych czasach, prezydent podkreślił, że nie ma innej sprawy, na temat której istniałoby tak wiele błędnych poglądów jak właśnie w tej sprawie.

Prezydent, oskarżany czasami przez swych krytyków jako "podżegacz wojny" przypomniał o swej inicjatywie kontroli zbrojeń i zapewnił społeczeństwo, że rząd wcale nie pragnie nadmiernych sił, lecz sił wystarczających na obronę. Zaznaczył, że Stany nie użyją broni w celach ofensywnych, lecz jedynie w przypadku, gdy pierwsze zostaną zaatakowane.

Przekonany o słuszności swej polityki zbrojeniowej, Reagan nie wysuwał "gałązki oliwnej" w stronę nowego reżimu sowieckiego, lecz przesłał Moskwie pewną wiadomość charakteryzując jej propozycje w negocjacjach o broni strategicznej jako "poważne". Zaoferował również przywódcom Kremla wyjaśnienie swej "strategii pokoju".

"Chcemy zawiadomić ich (Sowietów), że modernizujemy nasze arsenały, by wyrównać siły, celem utrzymania pokoju; czy nie byłoby jednak lepiej, gdyby obydwie strony po prostu zredukowały swe siły do najniższego możliwego poziomu" — mówił prezydent. Reagan podkreślał, że zachowanie silnych środków odstraszających (czyli dużych arsenałów) prawdopodobnie odstraszy ZSRR od ataku przeciw Stanom. Jednocześnie Reagan ostrzegł, że przywódcy sowieccy nie zasługują na zaufanie, co wywołuje konieczność uzyskania ich zgody w czasie rozmów o kontroli zbrojeń za punkt dotyczący tzw. weryfikacji, czyli prawa do wzajemnej kontroli arsenałów.

Prez. Reagan zarzucił ZSRR ciągłe rozmieszczanie rakiet SS-20 o średnim zasięgu w Europie, mimo przyrzeczeń, że wstrzymają się przed tym, i oskarżył ich i ich sprzymierzeńców o stosowanie biologicznej i chemicznej broni w Afganistanie, Kambodży i Laosie.

Reagan zaprzeczył jakoby istniał wyścig zbrojeń między ZSRR a USA, twierdząc, że w grze tej biorą udział tylko Sowieci bez udziału Stanów.

Celem zapobieżenia przypadkowemu wybuchowi wojny, prezydent zaproponował:

— zawiadamianie z wyprzedzeniem o wszystkich doświadczeniach balistycznych rakiet kontynentalnych, rakiet wystrzeliwanych z baz morskich, rakiet o średnim zasięgu oraz rakiet balistycznych z wyrzutni naziemnych;

— zawiadamianie o manewrach militarnych na dużą skalę, celem zredukowania elementu zaskoczenia i niepewności;

— wymianę danych na temat sił nuklearnych, by wykluczyć podejrzenia na temat ignorancji czy złych zamiarów strony przeciwnej.

Operowano Dziecko Wbrew Zasadom Religijnym Rodziców

Fort Wayne, Ind. (ST) — 5-letnia Dawn Mudd przeszła operację usunięcia guza wielkości piłki siatkowej, mimo sprzeciwu jej rodziców, którzy nie godzili się na pomoc medyczną, ze względów religijnych.

Rodzice dziewczynki są członkami kościoła Faith Assembly, skupiającego 1,700 osób.

Jedną z zasad ich wiary jest unikanie leczenia współczesnymi środkami medycznymi i zdawanie się w sprawach zdrowia, na Boga.

Operację przeprowadzono w ubiegłym tygodniu w szpitalu dziecięcym w Indianapolis, na zlecenie Departamentu Opieki Społecznej, który uzyskał nakaz sądowy odebrania dziewczynki spod opieki rodziców, Ronalda i Marthy Mudd.

Zgodnie z prawem stanu Indiana, nie można podejmować żadnych akcji karnych przeciw kościołowi i jego członkom, nawet jeśli odmowa opieki medycznej zakończy się śmiercią.

Nie dopuszczanie lekarzy do chorego dziecka jest karalne tak długo, aż jego opiekunkowie nie udowodnią, że leczyli je "metodami duchowymi."

Dwa lata temu zmarła siostra Leah Mudd, chora na raka oka. Jej rodzice powiedzieli wówczas, że modlili się o jej wyzdrowienie. Prawo było bezsilne.

W poniedziałek, ub. tygodnia, podobny przypadek miał miejsce z innym dzieckiem członków Faith Assembly, które zmarło na serce.

Sądzi się, że zasady kościoła, spowodowały niepotrzebną, przedwczesną śmierć 25 osób, które nie skorzystały z dobrodziejstw medycyny.

Matka Odzyskała Syna

Millen, Ga. (UPI) — Biała kobieta, która utraciła prawo do wychowywania swego syna, po urodzeniu czarnej córeczki, odzyskała swe dziecko po 18 miesiącach rozłąki.

Pozbawienie matki opieki nad chłopcem nastąpiło w wyniku decyzji sędziego, który uznał, że jej rodzinna miejscowość po prostu "nie jest jeszcze psychicznie przygotowana na mieszanki rasowe tego rodzaju."

Od tego dnia, teściowa pani Kathleen Blackburn walczyła o przyznanie jej prawa do opieki nad chłopcem.

Sąd apelacyjny uznał jednak, że dziecko powinno przebywać z matką.

Kathleen Blackburn może ponownie stracić prawo do swego syna, ponieważ jego ojciec i babka złożyli sprawę do stanowego sądu najwyższego. Podobno posiadają dowody potwierdzające zarzut o "lekkich obyczajach" pani Blackburn, która swe drugie, czarne dziecko urodziła, będąc żoną Marka Blackburna.

Do Naszych Klientów:

W związku z dużą ilością ogłoszeń handlowych do wydania weekendowego (piątki-soboty) w okresie PRZEDŚWIĄTECZNYM zwracamy się z prośbą do naszych Klientów, o podawanie **WCZEŚNIEJ nowych ogłoszeń**, szczególnie ogłoszeń wymagających opracowania technicznego jak: pomniejszanie, powiększanie, ilustracje, robienie reprodukcji zdjęć i t.p.

Wyżej wymienione ogłoszenia powinny być w biurze nie **PÓŹNIEJ JAK WE WTOREK,** poprzedzający dany weekend.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
Dział ogłoszeń handlowych

Nowa Stacja Łączności w Górach Świętokrzyskich

W PRL oddano do stałej eksploatacji naziemną stację łączności satelitarnej w Psarach w Górach Swiętokrzyskich.

Stacja ta umożliwi dokonywanie połączeń telekomunikacyjnych za pośrednictwem sztucznego satelity systemu "Intelsat," umieszczonego nad Atlantykiem. Można będzie prowadzić rozmowy telefoniczne m. in. z USA, Kanadą, Algierią, Angolą, Egiptem, Ghaną, Libią, Nigerią, RPA, Sudanem, Arabią Saudyjską, Iranem, Argentyną, Brazylią, Meksykiem, Peru i Wenezuelą.

"Intelsat," międzynarodowa organizacja telekomunikacyjna powstała w 1962 r. Skupia ona obecnie 102 państwa członkowskie oraz 36 państw-użytkowników. Jako użytkownicy do "Intelsatu" należą m. in. Sowiety, Rumunia i PRL.

Stacja w Górach Swiętokrzyskich zlokalizowana została w tym rejonie z uwagi na stosunkowo niewielkie zakłócenia, wyładowania elektryczne itp. Urządzenia "Intelsatu" zainstalowane zostały przez polskich monterów pod kierownictwem specjalistów z USA.

Już podczas montażu stacja była — dla prób — eksploatowana. M. in. przez Psary przekazywane były transmisje piłkarskie z "Mundialu" w Hiszpanii.

W Psarach od 1974 roku działa także stacja łączności satelitarnej systemu "Intersputnik," obejmującego wszystkie kraje socjalistyczne.

Major Haddad Zaprzecza Zeznaniom Swiadków

Jerozolima (ST) — Zeznając w środę major Saad Haddad zaprzeczył, jakoby podległe mu, wspierane przez Izrael oddziały milicji chrześcijańskiej — miały jakikolwiek związek z masakrą uchodźców palestyńskich w dwóch obozach na terenie zachodniego Bejrutu.

Haddad oświadczył, że uchodźcy, którzy znajdowali się w tych obozach, a którym udało się ujść cało z życiem — mijają się prawda, twierdząc, że widzieli jego żołnierzy na terenie obozów Sabra i Chatilla.

Major Haddad zeznawał przed izraelską komisją prawniczą w sprawie masakry, jaka popełniona została w tych obozach w dniach 16-18 września.

Stwierdził on, że świadkowie byli w błędzie i nie potrafili prawidłowo rozróżnić podległych mu żołnierzy — od falangistów chrześcijańskich, którzy dopuścili się masakry. Falangiści odziani byli w podobne, dostarczone przez Izrael, mundury.

Na terenie obozów znaleziono zwłoki 328 mężczyzn, kobiet i dzieci.

Wybrał Wolność

Rzadki okaz afrykańskiego żurawia uciekł z ogrodu zoologicznego Lincoln Park. Zdaniem pracowników ogrodu, żuraw skorzystał z pięknej pogody i postanowił "wybrać wolność."

Rozpoczęto intensywną akcję poszukiwań, tym bardziej, że, jak twierdzą znawcy, nie jest to zbyt bezpieczny okres dla ptaków przypominających indyki. Na szczęście, znaleziono uciekiniera i z powrotem wsadzono "za kraty."

Gdańskie Gimnazjum

W tym roku mija 60 rocznica powstania polskiego gimnazjum w Gdańsku. Placówka ta odegrała znaczną rolę w podtrzymywaniu polskości, krzewieniu oświaty i kultury wśród Polonii gdańskiej.

W gronie aktywnych organizatorów i działaczy gimnazjum znalazł się wybitny poeta, dramaturg Stanisław Przybyszewski.

Aresztowanie Za Niedbalstwo

Tokio (UPI) — Policja tokijska aresztowała w czwartek czterech mężczyzn, oskarżając ich o zaniedbania, które stały się powodem największego w historii Japonii pożaru hotelu. W czasie tego pożaru zginęły 33 osoby.

Obecnie aresztowani przez policję zostali właściciele hotelu oraz trzej kierowcy tej placówki.

Pożar, który wybuchł w lutym bieżącego roku został spowodowany, jak podały źródła policyjne, na skutek zaprószenia ognia przez dwu businessmanów brytyjskich — jeden z nich poniósł śmierć w tym pożarze.

Wyjaśniając przyczyny aresztowania ludzi odpowiedzialnych za bezpieczeństwo hotelu, policja wyjaśniła, że w pokojach hotelowych, mimo kategorycznych przepisów, nie zainstalowano urządzeń do gaszenia pożaru, ani odpowiedniej instalacji alarmowej.

DRODZY PRZYJACIELE!

Spieszymy Wam donieść, że ukazała się już w sprzedaży wielka książka p.t.

WEWNĘTRZNA INWAZJA POLSKI

która z największą dokładnością ukazuje na 408 stronach tragedię Narodu Polskiego, w wyniku ujarzmienia Polski po drugiej wojnie światowej przez Związek Sowiecki. Narzucony Polsce siłą reżym podległy Moskwie, który eksploatuje Naród Polski od 37 lat, zaliczyć trzeba do największej tragedii w dziejach Polski. Podobnego uciemiężenia Naród Polski nie przeżywał w okresach zaborów i wojen, jakie przeżywa obecnie.

W dniu 13 grudnia 1981 roku służalcy moskiewscy z Wojciechem Jaruzelskim na czele wprowadzili bezprawnie stan wojenny, zamykając Siostry nasze i Braci naszych w licznych obozach koncentracyjnych i ciężkich więzieniach.

Ten czerwony sługus Kremla spowodował potworny głód w kraju, ograniczenia w podróżach, odciął Polskę od świata zewnętrznego i pastwi się w sposób bestialski nad narodem. Śmiertelność, zgodnie z informacjam,i szpitali jest olbrzymia, głównie na zawały serca i różne choroby spowodowane głodem i brakiem lekarstw, które w całości transportowane są do Sowietów.

Wprowadzony w Polsce terror jest identyczny, jaki stosowany był w okresie wprowadzenia władzy bolszewickiej w Sowietach.

Najbardziej cierpią kobiety, a przede wszystkim małe dzieci, których śmiertelność po miastach jest zastraszająca.

W tych ciężkich chwilach dla Narodu Polskiego płynie humanitarna pomoc z Zachodu, aby zaledwie w części ulżyć niedoli ludności. Natomiast Polska jest nadal rabowana przez dzikiego i krwiożerczego sowieckiego sąsiada, który zwiększył w Polsce ilość stacjonowanego wojska i to w sposób tak perfidny, że ubrał je w mundury Wojska Polskiego.

Zdrajca Jaruzelski wypowiedział wojnę całemu Narodowi Polskiemu i dąży wspólnie z bolszewikami do jego wyniszczenia biologicznego.

Wprawdzie całe polskie społeczeństwo buntuje się i demonstruje, ale uzbrojone siły wroga dokonują masakry wśród wynędzniałych i głodnych naszych Rodaków.

Cały świat patrzy na terror czerwonych tyranów i zbrodniarzy, którzy metodami hitlerowskimi i stalinowskimi miażdżą Naród Polski.

W książce, którą wydaliśmy drukiem piszemy otwarcie o wszystkich zbrodniach, jakich dopuszcza się czerwona junta Jaruzelskiego.

Apelujemy do wszystkich Rodaków, aby zjednoczyli się w walce, jaką dziś toczy ze swoimi ciemiężycielami cały Naród Polski.

Spodziewamy się, że każdy z naszych Rodaków, przeczyta tę dokumentarną książkę, która wydana jest wielkim wysiłkiem finansowym i zakupi, aby pokryć choć częściowo wysokie koszty druku.

Na dalszych dwóch stronicach zamieszczamy treść kolejnych rozdziałów tej historycznej książki, obrazującej tragedię Narodu Polskiego.

Zachęcamy do kupna tej książki i do rozprowadzania jej wśród swoich krewnych, przyjaciół i znajomych. Apelujemy do wszystkich organizacji polskich, aby składały zbiorowe zamówienia dla swoich członków.

Nakład książki jest bardzo mały i dlatego zachęcamy, aby pospieszyć się z jej zamówieniem.

Cena książki o 408 stronach druku kosztuje w Stanach Zjednoczonych $11.00. A poza granicami USA $13.50.

Autorami książki są: Dr Ant. Gładysz i Dr Tad. Bojarski

Do Nabycia: **DZIENNIK ZWIĄZKOWY**
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Il 60646

UNIONTOWN, PA. — Richard Trumka uszczęśliwiony zwycięstwem w wyborach na prezesa Związku Zawodowego Górników, 9 listopada br. (UPI)

Pomnik Księcia Józefa Poniatowskiego

W Lipsku odsłonięty został ponownie pomnik księcia Józefa Poniatowskiego. Pomnik ten wzniesiony w 1834 r. zrekonstruowany został w 1945 r., a obecnie odrestaurowany w czynie społecznym przez pracowników wrocławskiego Oddziału Pracowni Konserwacji Zabytków, którzy odnawiają zespół pałacowy w Poczdamie.

Umieszczony na pomniku napis w języku polskim i łacińskim uzupełniono informacją po niemiecku mówiącą m.in. o tym, że książę Józef Poniatowski zginął w nurtach Elstery, trafiony trzema kulami, osłaniając odwrót wojsk napoleońskich, 19 października 1813 r.

Nadburmistrz Lipska, Heinz Mueller, który uczestniczył w przekazaniu pomnika władzom miasta, zapewnił, iż to miejsce pamięci narodowej Polaków będzie otoczone troskliwą opieką.

Gift Afghan

7068

by Alice Brooks

Give a gift of warmth all year round—this soft afghan.

Nothing could be easier—crochet this warm, fluffy afghan in strips, then crochet strips together. Use acrylic knitting worsted. Pattern 7068: directions, color schemes included. **$2.25** for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. **Send to:**

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

Yes! I want to see more crafts, send me your new 1983 NEEDLECRAFT CATALOG. 150 designs, 3 free patterns. Only $1.50
ALL CRAFT BOOKS. $2.00 each
All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
130-Sweater Fashions-Sizes 38-56
128-Envelope Patchwork Quilts
127-Afghans 'n' Doilies
125-Petal Quilts
124-Easy Gifts 'n' Ornaments
123-Stitch 'n' Patch Quilts
122-Stuff 'n' Puff Quilts
120-Crochet Your Wardrobe
119-Easy Art of Flower Crochet
116-Nifty Fifty Quilts
115-Easy Art of Ripple Crochet
113-Complete Gift Book
109-Sew + Knit (Basic tissue incl)
105-Instant Crochet
102-Museum Quilts
101-Quilt Book Collection 1

Medal w Brnie

Polska technologia unieszkodliwiania ścieków galwanicznych z jednoczesnym odzyskiwaniem metali, opracowana w Instytucie Mechaniki Precyzyjnej w Warszawie, spotkała się z dużym zainteresowaniem fachowców na VII międzynarodowej wystawie wynalazków i nowości technicznych "Invex 82".

Technologia ta, oznaczona symbolem FHJA, uzyskała złoty medal. Pozwala ona m.in. na odzyskiwanie takich metali jak: srebro, miedź, cynk, kadm i chrom.

★ Pomoc Domowa

KOBIETA do pilnowania dzieci od 7-ej do 4-ej po poł. 637-7311 po 4-ej.

POTRZEBNA PANI
Towarzyszka z zamieszkaniem do opieki emerytki. Trzeba trochę pomóc w czynnościach. Gotowanie i lekkie sprzątanie. Własny pokój, wyżywienie. Angielski oraz referencje mile widziane. Po umówienie dzwonić:
792-3178 Pytać o Olgę

POMOC DOMOWA Z ZAMIESZKANIEM
Musi rozumieć po angielsku. Piękny dom w Niles. Mała rodzina. Proszę dzwonić przed 5 po południu i pytać o Dolores.
967-1440

POTRZEBNA kobieta do opieki nad kobietą inwalidką. Zamieszkać 6 dni w tygodniu. Zapłata do umówienia.
595-2114

★ Praca Żeńska

BI-LINGUAL POLISH-ENGLISH
SECRETARY-TYPIST
Experienced
in medical office preferred.
282-4422
ASK FOR HILDA.

POTRZEBNE DWIE DOŚWIADCZONE
KUCHARKI
do Polsko-Amerykańskiej Kuchni w nowootwartej restauracji na florydzie Dobre zapłata. Po więcej informacji.
Telefonować 338-9453

POTRZEBNA KOBIETA
ze znajomością języka polskiego i angielskiego do odbierania telefonów. Zgłoszenia osobiście.
3550 W. Fullerton

PANI DO SPRZĄTANIA SALI BANKIETOWEJ
Od 9 rano do 1 po południu, 6 dni tygodniowo. Dobre wynagrodzenie.
BREMENT HOUSE RESTAURANT
6803 W. 159th St. Tinley Park 429-1212
Proszę telefonować w języku angielskim

★ Praca

POTRZEBNE AKTYWNE OSOBY
przy rozwijaniu programu oceny produktów. Kwalifikacje nie są wymagane. Przyuczymy. "Part time" w godzinach zależnych od Ciebie. Zgłaszać się we wtorek — 7:30 p.m.
5549 S. CHRISTIANA.

DOŚWIADCZONY przy sidingu i dachach płytkowych ("shingle roof"). Z samochodem. ..... 837-3532.

MĄŻ I ŻONA
Potrzebni do prowadzenia małego budynku biurowego w północno-zachodniej stronie. Małe reperacje, zarządzanie, trochę malowania. Musi porozumiewać się z lokatorami.
Dzwonić: 638-4300
Pytać o Wright

WANTED experienced seamstress. Near North location. 664-6550.

★ Praca

BLUEPRINT Shop Helper
English Speaking Male
663-4042
Call Linda 10 A.M.-3P.M.
Weekdays Only

POTRZEBNA 4-OSOBOWA GRUPA WOKALNO-INSTRUMENTALNA
Musi śpiewać trochę po angielsku.
Dzwonić po 12:00 ppł.
384-3153

★ Praca Męska

POTRZEBNY mężczyzna do pracy na farmie. ..... 523-1510.

POTRZEBNY kuśnierz do szycia kożuchów. Dobre wynagrodzenie.
685-5653

MĘŻCZYZNA
Do pracy na farmie — hodowli koni. Stała praca rok dookoła z zamieszkaniem i wyżywieniem.
Dzwonić Wieczorami
359-4800

POTRZEBNI pracownicy z doświadczeniem przy zakładaniu rynien i sidingu. 777-6585. Dzwonić tylko 7-9 wieczór.

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
do naprawy karoserii
Część — czasu
MR. ED DYCZEWSKI
282-1044 — 283-6838

POTRZEBNI stolarz i elektryk tylko z 2-letnim doświadczeniem w USA. Tel. 725-7421.

EXTRUDER OPERATOR
Person needed who is experienced with extruding plastic or rubber tubing. Good starting salary plus full company benefits.
BECKTON-DICKINSON & CO.
5915 Lincoln Ave. Morton Grove
965-8622

NIGHT WATCHMAN
Are you Over 65 and Need a Job With Light Duties?
We Have an Opening for Right Individual
HOURS 9 P.M. TO 4 A.M.
Write To:
(Box Z-255) 223 W. Washington St.
2nd Floor Chicago, IL 60606

SKŁADNICA rozbitych samochodów potrzebuje mężczyznę z własnymi narzędziami 40 lat lub starszy $25 dziennie plus mieszkanie i wyżywienie. 6 dni w tygodniu. 4600 W. North Ave. Proszę przyjść z tłumaczem.

POTRZEBNY BLACHARZ SAMOCHODOWY
ze znajomością lakierowania. Zgłosić się pnr.
1113 Lee Street
Desplaines, Ill.
Tel. 296-7178

★ MEBLE

SOLIDNY dębowy komplet do kuchni — $50. Składane łóżko $75. 5511 W. Bryon.

CENTRAL FURNITURE
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo Zawiadamia, Że
W OKRESIE JESIENNYM
CENY MEBLI "APPLIANCES"
zostały zniżone
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$320.00
Komplety mebli do sypialni	$180.00
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood" z materacami	$179.00
Kanapa i fotel	$180.00
Kanapa rozkładana do spania (polska wersalka)	$140.00
Telewizja kolorwa 19-cal	$289.00
Komplety mebli do kuchni: stół i cztery krzesła "dinette set"	$110.00
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$260.00
Lodówki lub zamrażacze (freezers)	$260.00
8-cz. stylowe komplety do jadalni	od $660.00
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$105.00
Zestawy stereofoniczne	od $129.00

Łatwe Spłaty • Mówimy Po Polsku
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 8:30 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 11:00 do 5 po południu.
Zgłaszajcie Się do Polskiego Sprzedawcy
P. EDWARDA
Tel.: 486-7838

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

★ Interesy

WOZY DŹWIGOWE (FORKLIFT SALES)
PRODUKCJA I OBSŁUGA
Świetnie wyrobiony interes mieszczący się w centrum Chicago, przynoszący wspaniały dochód, musi być szybko sprzedany, ze względu na inne zobowiązania.
Interes, ekwipunek, wszelkie nieruchomości z pomieszczeniem — $150,000.
BOX #254
AMERICAN FOREIGN LANGUAGE
225 W. Washington Street
Chicago, Ill. 60606

★ Zguby

ZGUBIONO paszport konsularny na nazwisko Andrzej B. Urbanik. 622-5494.

★ Futra

Sprzedajemy
ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów —
także Kożuchy — TANIO.
FILIP LEATHER
2834 N. Laramie • Tel. 545-0999

SPRZEDAM 2 futra minkowe. Średni rozmiar. ..... 637-8399.

★ AUTO

'79 MACK-CRUS LINER na sprzedaż wraz z pracą 257-7492

MAZDA '73. Niska cena. 235-6281.

BUICK CENTURY '77 rok V-6. Cena $2,200. Stan idealny. Z powodu wyjazdu. 252-7945

★ Wycieczki

WYCIECZKA NA DZIEŃ DZIĘKCZYNIENIA DO ST. LOUIS, MISSOURI
Największa na świecie, przepiękna jaskinia siedziba Jesse James. Wpływ rzeką Mississippi starodownym parowcem. Słynna podkowa, świątynia Matki Boskiej Snieżnej, gdzie jest półtora milowa oświetlona milionami żarówek droga do żłóbka, plus wiele innych atrakcji. 3 dni — wyjazd w piątek 26 listopada. TYLKO $79,00
AMERPOL TRAVEL SERVICE
4722 W. Belmont 545-3443

★ Parcele

BURBANK. Vacant lot. 55 x 135.
448-1720

★ Domy

BEECHER
For Sale By Owner
4 bedroom home. 2 baths, rec room with fireplace. 15 acres, 10 stall steel horse barn and 2 out barns. $135,000. Excellent financing.
946-2021 or 481-2946

LOMBARD
4 flat. By owner. 12% assumable financing. Brick. Close to shopping — train. Excellent rent, history and condition. $155,900.
PLEASE CALL: 963-3330

★ Do Wynajęcia

6 POKOI, nieogrzewane świeżo odnowione. dorosłym, bez zwierząt. 252-2395

"STUDIO" i 1 sypialniowe mieszkanie. Ogrzewane. bez zwierząt. $210 i $260. 625-4537

MIESZKANIE w basemencie. Grand — Cumberland $70. ... Tel.: 452-8707

1 POKÓJ w Addison. Okolica lotniska O'Hare. 543-5649

2 APARTMENTS: 4-room and 6-room. Lincoln-Belmont area. Call between 9 A.M.-5 P.M.: 935-5539.

UMEBLOWANE, ogrzewana 4-ka w basemencie. Milwaukee — Austin. 763-2873

DO WYNAJĘCIA
bardzo ładne 3-sypialniowe mieszkanie. Cicero — Fullerton.
Prosić o Annę: 235-6661

5 POKOI, nieogrzewane. (4300 W.-3200 N.). 777-0386 po 6 P.M.

BEAUTIFUL 5-room apartment, heated sun room. Remodeled. $310. Fullerton-Pulaski. 252-7861.

PIĘKNE, 3½-pokojowe, nieumeblowane mieszkanie z 1 sypialnią, z ogrzewaniem i ochładzaniem. Spokojna dzielnica. Polscy współlokatorzy. $190 mieś. plus depozyt. Janitor. 227-0723

1759 W. ARMITAGE
Idealne Dla Małej Rodziny
4-5 pokoi, 1-sze piętro $250, 4-5 pokoi 2-gie piętro $200. Nowoczesne łazienki, użyteczności nie włączone, depozyt asekuracyjny wymgany. Wolne od 1 grudnia. Zgłaszać się pod
1755 W. Armitage
Mrs. McQueeney 235-2433

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Mayor Jane Byrne Rozpoczęła Kampanię

Wczoraj, na specjalnej konferencji prasowej, jaka odbyła się w Ratuszu, mayor Jane Byrne oficjalnie ogłosiła swą kandydaturę na stanowisko mayora miasta.

Z powagą i godnością, Pani Mayor oświadczyła zebranym dziennikarzom, że chciałaby nadal przewodzić administracji jednego z największych miast Stanów Zjednoczonych. Przyznała się do popełnienia pewnych błędów, ale zwróciła również uwagę na fakt, że dzięki rozważnej gospodarce zdołała wyciągnąć miasto z poważnych problemów finansowych.

Pani Mayor podkreśliła, że w momencie, kiedy trzy lata temu obejmowała stanowisko mayora, miasto miało prawie miliard dolarów długów, a obecnie, jest jednym z najlepiej stojących finansowo miast w całym kraju.

Odpowiadając później na pytania dziennikarzy, Jane Byrne starała się odpowiedzieć na nie wyczerpująco, chętnie zgadzając się na jakiekolwiek dyskusje z dwoma kontrkandydatami na to samo stanowisko: Richardem Daley i Haroldem Washingtonem.

Już dzisiaj, komitymani demokratyczni Chicago, na specjalnym zebraniu, wysłuchają opinii o kandydatach na mayora Miasta, aby zadecydować, którego będą popierać.

Ponieważ, jak wiadomo (ogłoszono wcześniej), ani Richard Daley ani Harold Washington nie mają zamiaru starać się o poparcie demokratów chicagoskich—mayor Jane Byrne będzie jedynym kandydatem i nie ma wątpliwości, że otrzyma poparcie dużej większości demokratycznych komitymanów.

Prawybory na stanowiska w administracji miasta odbędą się 22 lutego, a wybory w marcu. Nowy mayor obejmie swe stanowisko, zgodnie ze zwyczajem, na początku kwietnia.

Warto przypomnieć, że w poprzednich wyborach, mayor Jane Byrne otrzymała olbrzymią większość głosów od swego oponenta, którym był mayor Michael Bilandic, wybrany po śmierci mayora Richarda Daley.

Najczęściej powtarzanym sloganem na temat zwycięstwa Jane Byrne, jest stwierdzenie, że prowadziła kampanię "śniegową" i została wybrana właśnie dzięki śniegowi.

W czasie wczorajszej konferencji prasowej, oprócz licznie zebranych dziennikarzy na sali, obecni byli mąż Mayora Jay McMullen, i córka Kathy.

GDAŃSK. — Państwo Wałęsowie nareszcie razem. Zdjęcie z ubiegłego tygodnia. (UPI)

Kampania o "Uratowanie" Współczynnika Podatkowego

Przedstawiciele szkolnictwa i nauczycieli rozpoczęli gorączkową kampanię mającą na celu "uratowanie" współczynnika podatkowego, który może zostać zniesiony, jeśli Senat stanowy poprze propozycję gubernatora Thompsona, podobnie jak poparła tę propozycję Izba Reprezentantów Legislatury Stanowej.

Zdaniem przedstawicieli stanowego szkolnictwa, zlikwidowanie współczynnika będzie równoznaczne z utratą prawie $640 mln. rocznie. Chodzi o pieniądze, jakie wpływają do poszczególnych okręgów szkolnych z podatków realnościowych płaconych przez podatników.

Od dłuższego już czasu trwa akcja propagujące zniesienie tego współczynnika, ponieważ jak stwierdzono, podnosi on zbyt wysoko podatki jakie zobowiązani są płacić właściciele realności. Zwolennicy zniesienia współczynnika utrzymują, że ani szkolnictwo, ani inne jednostki administracyjne nie powinny utracić należnych im sum podatkowych, jeśli asesorzy w poszczególnych powiatach właściwie ocenią wartość posiadłości.

Dotychczas, bardzo często bywało tak, że szacowano daną posiadłość znacznie niżej niż przewidywały przepisy o opodatkowaniu. Zgodnie z prawem, właściciel posiadłości powinien płacić podatek obliczany od jednej trzeciej wartości danej posiadłości. Współczynnik podatkowy został wprowadzony dla wyrównania niedociągnięć wielu asesorów i miał "zrównać" opodatkowanie we wszystkich 102 powiatach na terenie stanu.

Obecnie, jeśli Senat stanowy poprze propozycję Gubernatora i zniesie współczynnik, zdaniem przeciwników zniesienia — nie ma gwarancji, że w poszczególnych powiatach podatki od realności będą według uznanej stopy procentowej.

Senat stanowy będzie rozpatrywał tę sprawę za dwa tygodnie. Zwolennicy utrzymania współczynnika podatkowego mają więc niewiele czasu na prowadzenie swej kampanii.

Nowy Kandydat Na Stanowisko Prezesa Rady Dystr. Sanitarnego

Komisarz dystryktu sanitarnego Richard J. Troy rozważa możliwość kandydowania na stanowisko prezesa rady dystryktu sanitarnego. Troy, obecnie bada radę dystryktu złożoną z 9 osób, jakie są jego szanse (ich zdaniem) na objęcie tego stanowiska. W wywiadzie telefonicznym dla dziennikarzy Sun-Times powiedział on, że będzie ubiegał się o stanowisko prezesa rady przeciw obecnemu prezesowi Melas. Powiedział on między innymi, że wielu ludzi z którymi rozmawiał na ten temat uważa, że powinien spróbować swoich sił w walce z Melas, że czas na kogoś nowego.

Rada dystryktu sanitarnego składa się przeważnie z przedstawicieli partii demokratycznej. Roczny budżet dystryktu wynosi $420 mln., a zatrudnionych jest 2,500 osób. Dystrykt sanitarny odpowiedzialny jest za oczyszczanie miasta oraz sieci wodnej w powiecie Cook. Komisarze dystryktu będą wybierać prezesa i wiceprezesa rady na pierwszym spotkaniu w styczniu.

Nicholas J. Melas ma lat 59, jest maklerem ubezpieczeniowym, w radzie znajduje się od 20 lat, a prezesem został wybrany w 1975 roku. Troy liczy lat 49, jest adwokatem z zawodu, do rady został wybrany w 1976 roku i stoi na czele komitetu inżynieryjnego. Jest on również adwokatem Village of Niles.

Rywalizacja pomiędzy obydwoma kandydatami staje się problemem dla ald. Edwarda R. Vrdolyak, nowego prezesa partii demokratycznej. W wyborach przed ośmiu laty Melas otrzymał poparcie od społeczeństwa greckiego oraz organizacji robotniczych. Natomiast Troy posiada poparcie swojego teścia komitymana 26 wardy Matthew W. Bieszczada.

Walka pomiędzy obydwoma kandydatami zarysowuje się co do sprawy budowy nowej siedziby dla dystryktu sanitarnego. Plan przewidywał budowanie nowego budynku po drugiej stronie ulicy, gdzie znajduje się obecna siedziba dystryktu. Komisarka Joanne H. Alter, mając poparcie Troy i Louisa S. Viverito wysunęła propozycję budowy nowej siedziby w innym miejscu. Na ostatnim posiedzeniu rada zaaprobowała propozycję Alter do rozpatrzenia. Daje się zauważyć, że Melas ma poparcie wiceprezesa dystryktu Williama Jaskula oraz komisarzy Chestera P. Majewskiego, Nellie L. Jones i Jamesa C. Kirie.

SUCHITOTO, EL SALVADOR.—Malcy bawią się w ruinach twierdzy, zburzonej przez lewicowych rebeliantów, na początku bieżącego miesiąca. W ataku na tę twierdzę zginęło 78 osób. (UPI)

Poważnie Wzrosną Opłaty Za Elektryczność

Stanowa Komisja Handlowa Illinois Commerce Commission przeprowadza obecnie przesłuchania w związku z podaniem złożonym przez elektrownię Commonwealth Edison, o pozwolenie na podwyższenie cen za elektryczność. Wlektrownia chciałaby podwyższyć ceny o 19.4%. Dzięki tej podwyżce wpływy elektrowni podwyższą się o $805 mln rocznie.

Stwierdzono kategorycznie, że decyzja o budowie lub zrezygnowaniu z budowy jednej z sześciu elektrowni atomowych na terenie stanu, nie wpłynie zupełnie na obniżenie kosztów elektryczności. Nadal użytkownicy będą zobowiązani pokrywać wydatki elektrowni. Stwierdzono, że użytkownicy w następnych kilku latach zapłacą dodatkowo za elektryczność albo $500, albo nawet $1,300.

Pieniądze te będą koniecznie potrzebne elektrowni na pokrycie wydatków związanych z wytwarzaniem prądu, szczególnie zaś na zapłacenie wszystkich zobowiązań podjętych w związku z budową sześciu elektrowni na terenie Illinois.

Biuro prokuratora stanowego wystąpiło do komisji z propozycją, aby elektrownia zrezygnowała z budowy rozpoczętej już elektrowni w Braidwood, pow. Will. Zdaniem prokuratora zaoszczędzi to użytkownikom $1.2 miliarda. Przedstawiciele elektrowni zwrócili jednak uwagę na to, że mimo przerwania budowy wspomnianej elektrowni, trzeba zapłacić około $1.8 miliarda — koszty dotychczasowych prac i zobowiązań elektrowni wobec kontraktorów.

Komisja Handlowa będzie musiała podjąć decyzję odnośnie przyznania elektrowni prawa do podwyższenia cen za elektryczność nie później, niż do 1 grudnia br.

Kilka grup zainteresowanych użytkowników w czasie sesji Komisji, stanowczo sprzeciwiało się podniesieniu cen za elektryczność. Przedstawiciele elektrowni utrzymują, że nawet przy obecnych podwyżkach, później ceny za elektryczność ustabilizują się i nie trzeba będzie poważniejszych zmian — czyli, że na dłuższą metę — użytkownicy skorzystają.

Kradzieże w Warsztatach Płatnych Dróg Stanowych

Rozpoczęto Dochodzenia — Stwierdził Dr Dennis Voss

Od października stanowy Departament Sprawiedliwości prowadzi dochodzenia w związku z doniesieniami o kradzieżach w garażach i warsztatach naprawczych, należących do Departamentu płatnych dróg stanowych. Od 26 października, czyli od dnia, kiedy rozpoczęto dochodzenia, zrezygnowało już z posad czterech pracowników. Być może, że zrezygnuje lub zostanie wyrzuconych więcej osób.

Prezes specjalnej rady płatnych dróg stanowych odpowiedzialnej za sprawy finansowe dr Dennis Voss powiedział, że skradziony sprzęt i części zamienne, stanowią poważną stratę dla departamentu. Na razie nie wiadomo do jakich rozmiarów doszły te kradzieże (dochodzenia trwają), wiadomo jednak, że objemowały nieomal wszystko, co "się dało wynieść" z warsztatów na terenie Chicago. Ginęły więc opony do samochodów, narzędzia używane przy naprawianiu sprzętu samochodowego, etc.

Zdaniem dr Vossa, śledztwo to powinno zostać rozszerzone na wszystkie warsztaty naprawcze i garaże podlegające administracji Dept. Dróg, na terenie całego stanu. Zapytany o sposób, w jaki wykryto kradzieże stwierdził, że sprawdzono podejrzenia przez specjalnego pracownika, który został przydzielony do garażu, czy warsztatu naprawczego właśnie w tym celu.

Dochodzenia łączą się bardzo ściśle z przeprowadzaniem szczegółowej inwentaryzacji całego sprzętu i narzędzi w każdym zakładzie. Dzięki spisowi, w przyszłości trudno będzie złodziejom wynosić mienie stanowe.

Na razie nie wiadomo, kiedy zostaną zakończone dochodzenia. Jedno jest pewne, że jeśli inspektorzy znajdą odpowiednie dowody, podejrzani pracownicy będą odpowiadać za swe czyny przed sądem.

Zbieranie Funduszy Dla Sierot

Ogłoszono przeprowadzenie dwóch zbiórek w Antioch i Park City w celu uzyskania funduszy dla sierot DeGroot.

Anne DeGroot została zastrzelona przez swojego męża, z którym była w seperacji. Zastrzelony został też jej syn i córka z pierwszego małżeństwa.

Do tragedii doszło w dniu 9 listopada w Lake Villa. Zabójcą zdaniem policji był Robert DeGroot, który później popełnił samobójstwo.

Przy życiu pozostało dwoje dzieci, 8-letnia Meagan Mahar, córka Anne DeGroot z pierwszego małżeństwa oraz 3-miesięczny Ian DeGroot.

Zamordowała Syna

31-letnia kobieta po kilkugodzinnych przesłuchaniach na policji przyznała, że pchnęła dziecko nożem ze złości 13-letniego synka. Wczoraj w mieszkaniu rodziny znaleziono Vincenta Smith bez życia, z raną zadaną w plecy. W mieszkaniu policja znalazła również nóż kuchenny, którym prawdopodobnie pchnięto chłopca.

Początkowo matka twierdziła, że do mieszkania włamali się bandyci i zamordowali syna. Później jednak przyznała, że pchnęła dziecko noże ze złości, ponieważ chłopiec żartował z niej i tego, że pije dużo alkoholu.

Dalsze dochodzenia w tej sprawie trwają.

Podejrzanego Oskarżono o Morderstwo

33-letni kierowca samochodu ciężarowego Rickie Parker, który został aresztowany, jako podejrzany o zamordowanie 22-letniej Susan Baker, został oskarżony o to morderstwo oraz o porwanie, usiłowanie gwałtu i zbrojny napad na drugą kobietę, której udało się zbiec. Ofiara porwania powiedziała policji, że udało jej się uciec z samochodu Parkera, zapamiętała numer tablic rejestracyjnych i zawiadomiła policję. Dzięki temu policja wpadła na trop Parkera, jako mordercy Baker, ponieważ poprzednie porwania zdarzyły się w tym samym miejscu, gdzie znaleziono zwłoki zamordowanej Baker.

Parada Świąteczna w Niedzielę

W niedzielę o godzinie 1 po południu rozpocznie się w śródmieściu parada świąteczna, oficjalnie św. Mikołaj przyjedzie do naszego miasta. Parada przejdzie po ulicy State od Wacker do Van Buren. Władze miejskie podają do wiadomości, że wiele parkingów prywatnych i miejskich będzie w tym czasie dostępnych dla ludzi, którzy przyjadą obejrzeć paradę. Niektóre wydzielone parkingi będą kosztowały tylko $1 za parkowanie samochodów od 9 rano do 6 wieczorem.

Gub. James Thompson Zwyciężył 5,074 Głosami

Zgodnie z przewidywaniami, kiedy wczoraj w południe stanowa rada wyborcza formalnie ogłosiła wyniki listopadowego głosowania, stwierdzono, że gub. Thompson odniósł zwycięstwo otrzymując przewagę 5,074 głosów nad swym przeciwnikiem, byłym senatorem Adlai Stevensonem. Zwycięstwo to nie jest znaczne, ponieważ w stosunku do ilości wszystkich głosów złożonych, przewaga równa się jedynie jednej siódmej procenta wszystkich złożonych głosów, a było ich 3.7 miliona. James Thompson otrzymał 1,816,101 głosów, natomiast Stevenson 1,811,027 głosów.

Zgodnie z prawem gubernator Thompson, jako najwyższy urzędnik stanu podpisał sprawozdanie stanowej komisji wyborczej.

Nieco później, rzecznik obozu Stevensona oświadczył, że prowadzone są przygotowania do złożenia odpowiednich podań o tzw. "odkrywcze" sprawdzenie głosów złożonych w 58 precynktach na terenie całego stanu. Jeśli okaże się, że sprawdzian ten "znajdzie" pomyłki, niewłaściwie przydzielone głosy, Stevenson będzie miał prawo zażądać przeliczenia wszystkich głosów złożonych w listopadowych wyborach.

Adwokat reprezentujący Stevensona powiedział, że "lotne" przeliczenia głosów zostaną przeprowadzone w szeregu powiatach, szczególnie w tych precynktach, gdzie głosowało wielu wyborców. Z przeliczenia tego będzie wyłączone Chicago, ponieważ obserwatorzy Stevensona bardzo skrupulatnie śledzili obliczanie głosów i nie spodziewają się żadnych ewentualnych pomyłek.

Z dodatkowych danych, jakie opublikowała stanowa rada wyborcza wynika, że w wyborach wzięło udział 64.7% zarejestrowanych wyborców, liczba znacznie wyższa od tej, jaka głosowała w wyborach w 1978 r. Wtedy głosowało jedynie 57% wyborców. Do ciekawostek można zaliczyć fakt, że 183,311 wyborców nie złożyło swego głosu na żadną z kandydatur na stanowisko gubernatora.

W Chicago Są Prace, Ale Brakuje Pracowników — Podają Statystyki

Pomimo, że w ciągu ostatnich 10 lat Chicago utraciło więcej niż 8% prac, to stale miejsc pracy jest o wiele więcej niż ludzi chętnych do pracy, stwierdza Pierre de Vise, ekspert od spraw urbanizacji.

Ten paradoks jest prawdziwy, ponieważ stwierdzono, że wielu mieszkańców Chicago nie posiada odpowiedniego wykształcenia, ażeby zająć te stanowiska pracy, które są dostępne do otrzymania.

W tym samym czasie, w 6 powiatach chigagoskich wzrosła liczba stanowisk pracy i to o wiele szybciej niż liczba mieszkańców. Jak podają statystyki, w ciągu ostatnich 10 lat około 2.2 miliona białych mieszkańców wyprowadziło się z Chicago i około pół miliona z najbliższych okolic. Dane jakie opublikował de Vise zostały zawarte w raporcie City Club of Chicago z 1980 roku i zostały opracowane na podstawie danych liczbowych Illinois Bureau of Employment Security.

Masowe ubywanie białych mieszkańców z Chicago zostało uzupełnione jedynie przez jedną czwartą ludności nie-białej która wprowadziła się do Chicago. Wobec tego podaje się, że w okręgu chicagoskim liczba stanowisk pracy wzrosła o 6 razy więcej niż liczba ludności w ciągu tej dekady.

W latach 1978-1980 liczba ludności w Chicago spadła o 10.8%, natomiast liczba miejsc pracy spadła o .7.7%. Na przedmieściach liczba ludności wzrosła o 13.6%, a liczba miejsc pracy podskoczyła o 34.6%. W Chicago na każde 100 osób wypadało statystycznie 101.5% miejsc pracy, na przedmieściach na każde 100 mieszkańców znajdowało się 84 stanowiska pracy. Dane te obejmują ludzi, którzy pracują lub poszukują pracy.

Pomimo stwierdzenia, że liczba stanowisk pracy jest większa aniżeli liczba chętnych do pracy, dane o bezrobociu wykazują, że wzrosło ono w latach 1970-1980 w 3.4% do 6.8%. Fakty wykazują, że nie wszyscy ludzie mieszkający w Chicago są zatrudnieni na stanowiskach w mieście. Prace w mieście w wielkim stopniu zajmowane są przez mieszkańców spoza Chicago, ponieważ mieszkańcy Chicago nie mają odpowiedniego przygotowania zawodowego, ażeby zajmować wiele z tych stanowisk. Jeśli się zaobserwuje, w godzinach nasielenia ruchu, ludzi którzy spieszą do pracy lub ją opuszczają, to daje się zauważyć, że ci którzy zdążają lub przybywają pociągami podmiejskimi w 90% są rasy białej. Natomiast na przedmieściach zauważa się, że w tym samym czasie kończy lub zaczyna pracę około 40% do 50% czarnych mieszkańców.

Rezultatem tego białe kobiety z przedmieść, z których połowa posiada dzieci w wieku szkolnym, pracują zawodowo, natomiast połowa czarnych mężczyzn z miasta w wieku produkcyjnym jest bez pracy.

W powiecie Du Page np. dwie trzecie kobiet, które mają dzieci w wieku szkolnym, pracowało zawodowo w roku 1980. Natomiast 10 lat temu pracowała około połowa kobiet tej samej kategorii. Również w tym samym powiecie Du Page dwie piąte kobiet mających dzieci w wieku poniżej szkolnego pracowały zawodowo w 1980 roku, natomiast 10 lat wcześniej jedna piąta z tej kategorii pracowała zawodowo.

Odbędzie Się Ponowny Proces Skazanych Za Morderstwa

Sąd Najwyższy stanu Illinois polecił, ażeby odbył się ponowny proces skazanego za morderstwa. Dennis Williams, uwikłany poprzednio z prawem oraz członek bandy ulicznej został skazany na karę śmierci na krześle elektrycznym w maju 1978 roku. Był on oskarżony i uznano go winnym morderstwa 24-letniego Lawrence Lionberg i jego narzeczonej Carol Schmal.

Sąd Najwyższy uznał, że adwokat występujący w obronie Williamsa, był również obrońcą dwu innych oskarżonych w tym procesie i dlatego niedostatecznie reprezentował on Williamsa. Adwokatem o którym mowa jest Archie Benjamin Weston z Chicago, który został w ubiegłym miesiącu oskarżony o złe wykonywanie praktyki adwokackiej. Dlateg Sąd Najwyższy stanu Illinois nakazał przeprowadzenie nowego procesu również dwu innych oskarżonych.

Weston był też obrońcą Willie Rainge, lat 24 i Paula Gray, lat 20, którzy byli oskarżeni w tym procesie i zostali skazani. Rainge na dożywotnie więzienie, a Grey na 50 lat więzienia. Czwarty oskarżony Kenneth Adams został skazany na 75 lat więzienia.

Williams pochodzący z East Chicago Heights, przebywa w celi śmierci w stanowym więzieniu w Menard. W czasie kiedy ogłoszono wyrok na niego, powiedział on do członków swojej rodziny zgromadzonych na sali rozpraw, "nie martwcie się ludzie." Po ogłoszeniu wyroku ojciec zamordowanego Lawrence Lionberg powiedział, iż jest zadowolony, że skazano Williams na karę śmierci, tylko obawia się, że wykonanie kary będzie się ciągnęło długie lata. Słowa jego sprawdziły się, ponieważ Sąd Najwyższy Illinois wydał nakaz ponownego procesu dla Williamsa.

Biuro prokuratora powiatowego musi w tej chwili przygotować się do nowego oskarżenia, musi znaleźć świadków. Dwie osoby, z których jedna miała w owym czasie 11 lat, zostały zmuszone dla ich dobra, do wyprowadzenia się z naszego stanu, po złożeniu ważnych zeznań. Obecnie trzeba je znów odszukać.

Akt oskarżenia zarzucał wszystkim skazanym, że przez całą noc znęcali się nad swoimi ofiarami na stacji benzynowej niedaleko Homewood. W czasie rabunku tej stacji Lionberg pracował na niej pierwszą noc. Następnie zabrali oni swoje ofiary do budynku, gdzie mieszkali oskarżeni w East Chicago Heights, około 6 mil od stacji benzynowej, gdzie dziewczyna została zgwałcona i zastrzelona. Lionberg został wywieziony w inne miejsce i również zastrzelony.

Spodziewają Się Lepszego Utargu

Kupcy mający swe sklepy przy ul. Michigan spodziewają się, że sprzedaż w okresie bożonarodzeniowym wzrośnie o 10% w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego. Już teraz zauważono większe zainteresowanie kupujących, którzy przygotowują się do świąt Bożego Narodzenia.